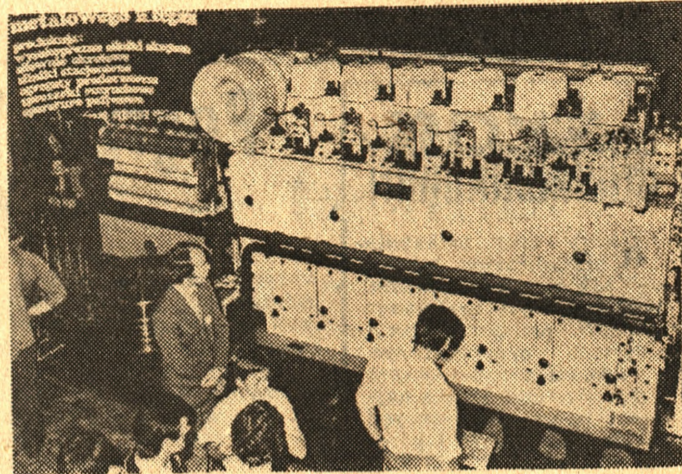


GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 131 (11 185)

Poznań, czwartek 12 czerwca 1980

Cena 1 zł
Wyd. A



W ekspozycji polskiego przemysłu maszyn ciężkich wyróżnia się stoisko Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”. Z szerokiego wachlarza swej produkcji eksportowej HCP demonstruje m. in. silniki okrętowe.

Fot. — R. Królak

Drugi dzień Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze

W trosce o stale wzbogacanie i ożywianie zielonogórskich spotkań z piosenką Kraju Rad, organizatorzy tej cieszącej się ogromną popularnością oraz sympatią wśród tysięcy polskich entuzjastów melodii z nad Wołgi i Newy imprezy, z każdym rokiem wprowadzają do jej programu interesujące nowości. Nadaje to wyższą rangę festiwalom piosenki radzieckiej, podnosi ich poziom artystyczny, rozszerza krąg słuchaczy koncertów.

Po inauguracyjnym tegorocznym imprezowym festynie piosenki i tańca „Olimpijskie barwy przyjaźni”, kolejną nowością w zielonogórskim amfiteatrze było 11 bm. — w drugim dniu festiwalu — „Wie czorne śpiewanie”. Tego dnia piosenkarze — amatorzy pełni — na estradzie rolę wykonawców towarzyszących artystom zawodowym, mającym w repertuarze dawne ballady i romanse rosyjskie, a także nowe utwory, oparte na tekstach poezji radzieckiej. (PAP)

„Gazeta Zachodnia” zaprasza na Stary Rynek

W najbliższą sobotę — doroczne święto „Gazety Zachodniej”, partyjnego dziennika regionu wielkopolskiego. Redakcja, wspólnie z Urzędem Miejskim i Estradą Poznańską, przygotowała wiele ciekawych imprez. Odbędą się one na Starym Ryнку, w ramach Jarmarku Świętojańskiego.

Od południa do północy trwać będą koncerty znanych i lubianych wykonawców. Program święta został tak ułożony, aby każdy znalazł w nim coś dla siebie. Obok orkiestr dętych, kapel podwórkowych i weselnych, zespołów ludowych, chórów oraz grup jazzowych — zaprezentują się artyści Teatru Wielkiego, aktorzy, piosenkarze. Pomyślano także o najmłodszych, dla dzieci przygotowane zostały m.in. spektakle teatru „Marecinok”.

Zgodnie z dotychczasową tradycją, odbędzie się koncert galowy, który „Gazeta Zachodnia” dedykuje swoim czytelnikom. Popularnym solistom towarzyszyć będzie Orkiestra Rozrywkowa Polskiego Radia i Telewizji w Poznaniu pod dyrekcją Zbigniewa Górnego. (plik)

Ostatni hołd zmarłemu

Pogrzeb Mariana Spychalskiego

11 bm. odbyły się w Warszawie uroczystości pogrzebowe, zasłużonego działacza ruchu robotniczego, byłego przewodniczącego Rady Państwa, marszałka Polski — Mariana Spychalskiego. Ostatni hołd zmarłemu oddali członkowie najwyższych władz partyjnych państwowych z przewodniczącym Rady Państwa — Henrykiem Jabłońskim i prezesem Rady Ministrów — Edwardem Babiuchem.

Gmach Sejmu PRL — miejsce uroczystości żałobnych. Na budynku flaga opuszczona do połowy masztu. Spowita kirem Sala Kolumnowa Rady Państwa. O godz. 10 wystawiono na tu została — opasana białozłotą flagą — trumna ze zwłokami Mariana Spychalskiego. U stóp katafalku — porfirurowe poduszki z najwyższymi odznaczeniami Zmarłego, m. in. Order Budowniczych Polski Ludowej. Symbolizująca drogę życiową Mariana Spychalskiego, na którą składała się dziesiątki lat jego ofiarnego wysiłku dla partii i

narodu, dla niepodległej i socjalistycznej Polski, dla ludowej obronności.

Po obu stronach katafalku — wieńce i wianki kwiatów, za nim — sztandary organizacji politycznych, społecznych i miasta stołecznego Warszawy. Warte pełnia oficerowie WP. Salę wypełnia przytłumione światło kandelabrowi; słychać dźwięki muzyki żałobnej.

Obecna jest najbliższa rodzina Zmarłego.

Na warcie honorowej przy trumnie stali członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Henryk Jabłoński, Edward Babiuch, Wojciech Jaruzelski, Stanisław Kania, Władysław Kruczyk oraz Henryk Szafranski.

Warte zaciągnęli również bliscy współpracownicy walki i pracy Marszałka, byli żołnierze batalionu AL im. Czerwonych Aków, przedstawiciele Urzędu Miasta i KW PZPR, Głównej Kwatery ZHP, ZG ZBoWiD,

MON, Rady Ministrów, Rady Państwa i Sejmu.

Przed trumną przesuwała się wolno mieszkający stolicy.

Do wyłożonej w gmachu Sejmu księgi kondolencyjnej wpisywali się członkowie korpusu dyplomatycznego. Wyrazy żalu wpisali do księgi również przedstawiciele społeczeństwa.

Po zakończeniu ceremonii żałobnej w Sali Kolumnowej trumna ze zwłokami Mariana Spychalskiego przewieziona została na cmentarz wojskowy na Powązkach. W momencie wyprowadzania zwłok — Kompania Reprezentacyjna WP od dała honory wojskowe.

O godz. 13 ruszył kondukt pogrzebowy. Poprowadziły go poczty sztandarowe KC PZPR, NK ZSL, CK SD, ZG ZBoWiD, MON, Głównej Kwatery ZHP i miasta Warszawy. Żołnierze WP nieśli odznaczenia Zmarłego.

Obok najbliższej rodziny Mariana Spychalskiego w kondukcie

Dokończenie na str. 2

Plenum KW PZPR w Lesznie

Działania na rzecz usprawnienia handlu

M. Solecki I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego

Zasadniczym tematem obrad podczas wczorajszego plenarnego posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lesznie była ocena funkcjonowania i dalsze kierunki rozwoju handlu na terenie województwa leszczyńskiego. Obecny był zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC — Zdzisław Zandarowski.

Podstawa dyskusji był referat wygłoszony przez sekretarza KW, Tomasza Żurka. W części organizacyjnej sekretarz KC PZPR Zdzisław Zandarowski przedstawił członkom KW prośbę Stanisława Kulesz, skierowaną do Biura Politycznego KC, o zwolnienie go z powodu złego stanu zdrowia z funkcji I sekretarza KW PZPR w Lesznie. Biuro Polityczne, a wczoraj także Komitet Wojewódzki w Lesznie przychyliły się do tej prośby.

Sekretarz KC w serdecznych słowach podziękował S. Kuleszowi za długoletnią, ofiarną pra-

cę w aparacie partyjnym, a w szczególności podkreślił jego zasługi w tworzeniu i rozwoju województwa leszczyńskiego. W imieniu Biura Politycznego KC Z. Zandarowski zarekomendował Mieczysława Soleckiego na stanowisko I sekretarza KW PZPR w Lesznie. Plenum jednomyślnie zaakceptowało te kandydaturę i wybrało Mieczysława Soleckiego I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego w Lesznie.

Mieczysław Solecki urodził się w 1931 roku w Warszawie, w rodzinie inteligencji pracującej. Jest magistrem inżynierem rolnictwa. Od 1950 roku pracuje w Ministerstwie Rolnictwa, awansując kolejno na stanowiska: naczelnika wydziału, wicedyrektora, a następnie dyrektora departamentu planowania i ekonomiki. W 1970 roku powołany został na stanowisko podsekretarza stanu, a następnie w 1973 roku wyznaczony zastępcą I zastępcą ministra rolnictwa. W la-

Dokończenie na str. 2

Nagroda ministra kultury i sztuki dla prof. S. Teisseyre'a

Z okazji 75 rocznicy urodzin i 33-lecia pracy dydaktyczno-wychowawczej, minister kultury i sztuki przyznał wybitnemu artyście-malarzowi profesorowi PWSSP w Poznaniu Stanisławowi Teisseyre nagrodę indywidualną I stopnia za wybitne osiągnięcia w twórczości artystycznej i dydaktyczno-wychowawczej.

Wręczenia nagrody jubilatowi dokonał minister Zygmunt Najdowski w dniu 11 bm. Podczas uroczystości rektor ASP w Warszawie prof. Julian Pałka w imieniu Senatu i młodzieży tej uczelni wręczył jubilatowi medal pamiątkowy 75-lecia warszawskiej ASP, przyznawany za wybitne zasługi dla szkolnictwa artystycznego.

W uroczystości udział wzięli zastępca kierownika Wydziału Kultury KC PZPR Eugeniusz Mielcarek, prezes ZG ZPAP Jerzy Puciata, przedstawiciele senatów wyższych szkół artystycznych oraz środowisk twórczych stolicy. (PAP)

52 MTP na półmetku

Rozpoczęło się VI Polonijne Forum Gospodarcze

Tradycyjnie już od kilku lat w czasie trwania MTP o sprawach pogłębiania związków gospodarczych z Polską dyskutują w Poznaniu przedstawiciele naszej Polonii. Wczoraj rozpoczęło się VI Polonijne Forum Gospodarcze, które go uczestnicy obradują w salach poznańskiej Izby Rzemieślniczej. W inauguracji obrad udział wzięli przewodniczący Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną, przewodniczący Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, wiceprzewodniczący Rady Państwa Tadeusz W. Młyniak. Przybyli ponadto: zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR Andrzej Jeż, minister Handlu Wewnętrznego Adam Kowalik, wiceminister Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej Stanisław Długosz i przewodnicząca Głównego Komitetu Turystyki Teresa Andrzejewska. Obecni byli gospodarze województwa poznańskiego z wojewodą Stanisławem Cozasiem i prezydentem Poznania Władysławem Siebo.

W tegorocznych obradach bierze udział 140 kucpów i przemysłowców polonijnych z

kilkunastu krajów świata oraz liczni przedstawiciele ponad 50 istniejących już w kraju przedsiębiorstw polonijnych. Przybyli też przedstawiciele central handlu zagranicznego i organizacji gospodarczych, których związki gospodarcze z Polonią są najsilniejsze. Celem tegorocznego spotkania jest omówienie możliwości szerszego włączenia firm polonijnych do polskiej sieci zbytu za granicą, przedyskutowanie dalszych możliwości rozbudowy przedsiębiorstw polonijnych w Polsce i dokonanie sondażu zainteresowania przedstawicieli Polonii inwestycjami w polskiej bazie turystycznej. Zaplanowana zostanie również oferta w kooperacji przemysłowej i spółdzielczej dla zainteresowanych firm polonijnych.

Polskie centrale handlu zagranicznego zawierają dalsze kontrakty. W czasie spotkania zorganizowanego przez radzieckie zjednoczenie „Elektro-norgtehnika” poinformowano o podpisaniu dwóch ważnych kontraktów z polskimi partnerami. Umowa eksportowo-imp-

Dokończenie i „Ogłoszy” na str. 2

Opublikowano wspólny komunikat

Norweski minister zakończył pobyt w Polsce

11 bm. dobiegła końca oficjalna wizyta, jaką złożył w naszym kraju minister spraw zagranicznych Królestwa Norwegii Knut Frydenlund. Tego dnia K. Frydenlund został przyjęty przez przewodniczącą go Rady Państwa Henryka Jabłońskiego i prezesa Rady Ministrów Edwarda Babiucha.

W godzinach południowych norweski gość opuścił Polskę zegnany na warszawskim lotnisku, przez ministra spraw zagranicznych Emila Wojtaszka.

Opublikowany został komunikat o wizycie.

Komunikat stwierdza, że rozmowy ministrów spraw zagranicznych Polski i Norwegii przebiegały w przyjaznej i rzeczowej i konstruktywnej atmosferze, zgodnej z tradycją-

mi polsko-norweskich stosunków.

Ministrowie dokonali wymiany poglądów na temat aktualnych problemów międzynarodowych ze szczególnym uwzględnieniem tych, które — w świetle skomplikowanej, międzynarodowej sytuacji — są związane ze sprawą europejskiego bezpieczeństwa i współpracy. Stwierdzono, że polady na wiele tych problemów były zbliżone. Ministrowie dokonali także wymiany poglądów na sytuację na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

Komunikat podkreśla wagę, jaką oba rządy przywiązują do spotkania w Madrycie. Ministrowie wypowiedzieli się za uzupełnieniem procesu odpre-

Dokończenie na str. 2

Sport-sport

CSRS — RFN 0:1 • Holandia — Grecja 1:0

Pierwsze mecze piłkarskich mistrzostw Europy

Wczoraj na stadionie olimpijskim w Rzymie zainaugurowane zostały piłkarskie mistrzostwa Europy. W pierwszym meczu spotkali się oboje mistrzostwskiego tytułu, Czechosłowacja i wicemistrzowie Europy, piłkarze RFN. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem reprezentantów RFN 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w

57 minucie Rummenigge. Sędziował Michelotti (Włochy). Żółte kartki: Dietz (71 min.) i Alofs (79 min.). Zespoły wystąpiły w następujących składach:

CSRS: Netolicka — Barmos, Andrus, Jurkemik, Goegh — Stambach, Panenka, Kozak — Gajdusek (od 62 min. Masny), Vizek, Nehoda.

Dokończenie na str. 4

Początek trzeciego miesiąca w Kosmosie

Rozpoczął się trzeci miesiąc pracy Leonida Popowa i Waleriego Riumina na pokładzie stacji naukowej „Salut-6”. W okresie tym kosmonauci wykonali znaczną część prac remontowo-profilaktycznych oraz wiele badań i eksperymentów naukowo-technicznych i medycyno-biologicznych.

We wtorek załoga została poddana kompleksowym badaniom lekarskim. Na środek zaplanowano wizualne obserwacje powierzchni Ziemi oraz mórz i oceanów pod kątem potrzeb różnych gałęzi gospodarki narodowej oraz ćwiczenia fizyczne. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Polskie Dni w CSRS

11 bm. w nadgranicznym mieście Nachod (przejście do Kudowy Zdroju) rozpoczęły się „Dni Polskie”. W trakcie dni odbędą się liczne imprezy, występy zespołów artystycznych, spotkania i prelekcje, pokazy filmowe. Czynną będą wystawy ilustrujące dzieła sztuki. Równocześnie trwają Dni Kultury Polskiej w województwie wschodnioczeskim, zaś 29 bm. rozpoczynają się imprezy w ramach Tygodnia Kultury Polskiej w miejscowości uzdrowskiej Luhaczowice w północnych Czechach.

Proces w Duesseldorfie

We wtorek odbyło się w Duesseldorfie 406 posiedzenie sądu w

procesie oprawców hitlerowskich z Majdanka. Przewodniczący sądu Guenter Bogen zakomunikował, że przesłuchani będą kolejni świadkowie, w tym wskazani przez polską Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w najbliższym czasie ma być przesłuchanych 6 świadków, w tym 3 wskazanych polską Komisję Sędzią poinformował ponadto, że w pierwszym tygodniu lipca uda się do Stanów Zjednoczonych dwóch sędziów zawodowych, prokurator i przedstawiciele obrony w celu przesłuchania świadka, który nie może przybyć do RFN.

Działalność mafii

Nowe krwawe przestępstwo popełniła mafia włoska. W nocy z wtorku na środek został zamordowany Giuseppe Valerotti, se-

retarz sekcji WIPK w Rosarno (Kalabria). Zamach był aktem zemsty na komisariacie za jego nieustraszoną walkę, jaką prowadził w mieście, przeciwko wzmożonej w ostatnich czasach aktywności mafii. Wcześniej w Rosarno przestępcy podpalili lokal sekcji WIPK i dokonali próby zamachu na jednego z przywódców federacji WIPK z prowincji Reggio di Calabria.

„Bieszczady-80”

11 bm. w Lesku (woj. krakowskie) zakończyły się XVI Centralne Zawody Wojska Polskiego na Orientację „Bieszczady-80”. Uczestniczyło w nich około 100 reprezentantów okręgów wojskowych, rodziców sił zbrojnych i szkół oficerskich. I miejsce zajęła reprezentacja warszawskiego OW.

OD GŁOSY

Każdy kraj w handlu zagranicznym kieruje się jakimiś priorytetami. Wynikają one zarówno z sytuacji politycznej jak i położenia geograficznego. Te właśnie przesłanki sprawiają, że dla Polski najważniejszym partnerem jest Związek Radziecki i pozostałe kraje RWPG. 55 procent naszych obrotów handlowych z zagranicą przypada na tych partnerów. 37 procent obrotów dotyczy handlu z rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi, a tylko 8 procent przypada na kraje rozwijające się.

Właśnie ów popularnie zwany Trzeci Świat stanowi interesujący kierunek dla wzrostu naszego eksportu. Ale nie tylko o wywóz tu chodzi; zależy nam przecież na licznych surowcach, w które zasobne są rozwijające się kraje Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Bez ropy naftowej, fosfatów i rud różnych metali nasza gospodarka nie może bowiem funkcjonować.

Oferowany przez Polskę model współpracy z krajami rozwijającymi się ma szczególny charakter. Nie tylko sprzedajemy konkretne wyroby, ale również kompleksową pomoc techniczną, doradztwo naukowe, organizujemy służbę zdrowia, budujemy kompletne obiekty przemysłowe i rozwiązujemy problemy ciałych wybranych działów gospodarek tych krajów. Na rynkach krajów rozwijających się występujemy w licznych, wspólnych przedsięwzięciach organizowanych zarówno z partnerami z krajów socjalistycznych jak i kapitalistycznych. Ale wcho- dzimy również w tego typu związki z niektórymi krajami Trzeciego Świata. Razem z nimi przygotowujemy wspólne przedsięwzięcia oferowane innym państwom.

Tego typu współpraca łączy nas m. in. z Indiami. Wystawcy hinduscy na 52 MTP podkreślają, iż zawarta w roku ubiegłym umowa między Polską a Indiami powinna przyczynić się do zintensyfikowania tego typu działań. Wchodzi w rachubę m. in. współpraca we wspólnej budowie elektrowni, statków oraz zakładów przemysłu metalowego.

MP

Pogrzeb Mariana Sychalskiego

Dokończenie ze str. 1

cie kroczyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych, którzy uczestniczyli w ceremonii żałobnej w śmachu Sejmu, przedstawiciele kierownictw stronnictw politycznych, Sejmu, współtowarzysze pracy i walki Marszałka, reprezentanci organizacji społecznych i młodzieżowych, Wojska Polskiego, społeczeństwa stolicy.

Obecna była liczna grupa kombatanów II wojny światowej, a wśród nich marszałek Polski Michał Rola-Żymierski.

Przemówienie wygłosił przewodniczący Rady Państwa H. Jabłoński. Żegnamy dziś człowieka — powiedział — który nazwisko swe wpisał na kartę historii ojczyzny wierną służbą idei, jakiej podporządkował wszystkie swoje osobiste cele, umiejętności i talenty. Świadczy o tym każdy etap jego świadomego życia.

Przypominając lata nauki i pierwszy okres pracy zawodowej Mariana Sychalskiego, przewodniczący Rady Państwa podkreślił, iż pełne zaangażowanie w każdą pracę, jakiej się podejmował, głęboka humanistyczna wrażliwość, patriotyzm i wiara w dziełowe posłannictwo klasy robotniczej — to trwałe cechy jego charakteru, ukształtowane we wczesnej młodości.

Mówiąc o latach wojny i okupacji Henryk Jabłoński podkreślił, że rozpoczęły one nowy, żołnierski okres życia Mariana Sychalskiego. Po powstaniu Związku Walki Wyzwoleńczej wszedł on do jego władz, a następnie objął przewodnictwo tej organizacji, istotny był fakt zrozumienia konieczności zespolenia pracy do litewskiej i militarnej przez rewolucyjną awangardę mas ludowych oraz przystąpienie do odpowiednich działań na miarę ówczesnych możliwości. Z chwila powstania PPR życie Mariana Sychalskiego — powiedział przewodniczący Rady Państwa splótł się z walką wyzwoleńczą partii. Odegrał on wielką rolę w kierowniczych organach GL i AL, temu powierzyła partia szczególnie trudne i odpowiedzialne zadania. Wielkim dowodem zaufania partii było powstanie Mariana Sychalskiego na czele delegacji KRN, która w Moskwie nawiązała łączność z władzami radzieckimi i kierownictwem ZPP. Po powro-

cie zajmował się pracą polityczną i organizacyjną w Wojsku Polskim z przerwą na pełnienie funkcji pierwszego w Polsce Ludowej prezydenta Warszawy.

Przewodniczący Rady Państwa przypomniał, że Marian Sychalski pełnił w Polsce Ludowej wiele odpowiedzialnych funkcji. Przez wiele lat był członkiem Biura Politycznego, KC, PPR i PZPR, ministrem, przewodniczącym Rady Państwa, przewodniczącym Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Nie uchylał się od wykraczających poza urzędowe stanowiska prac społecznych, żeby tylko przypomnieć jego kilkuletnie kierownictwo Rada Pracy i Harcerstwa. Za zasługi dla obronności kraju otrzymał najwyższą godność wojskowa — marszałka Polski, otrzymał jak najbardziej mu należny Order Budowniczych Polski Ludowej.

Historycy — powiedział Henryk Jabłoński — z niezbędnego dystansu lat oceniają do- bieżąco wkład Mariana Sychalskiego w walkę o narodowe i społeczne wyzwolenie ludu polskiego oraz jego rolę jako współtwórcy naszej odrodzonej państwowości, jako polityka i działacza społecznego. Ale zawsze w świadomości po kolefi pozostanie pamięć o czło- wieku, który służbę idei uważał za swój najwyższy życio- wy obowiązek.

Następnie przemawiał minister obrony narodowej, gen. armii Wojciech Jaruzelski. Po wiedział on: żegnamy marszałka Polski Mariana Sychalskiego — naszego weterana wojennego — naszego wieloletniego dowódcę i towarzysza bro- ni.

Całe swe życie poświęcił sprawie socjalizmu. Od wczes- nych młodych lat pozostawał w służbie partii, zawsze ak- tywny, zawsze w pierwszej li- nii. Gdy nastał czas najcięż- szej wojennej próby stanął bez- reszty do walki wyzwoleńczej, był jednym z jej czołowych organizatorów, współtwórców Gwardii Ludowej i Armii Lu- dowej.

Sprawował przez wiele lat obowiązek ministra obrony na- rodowej. Przyczyniał się ak- tywnie i twórczo do rozwoju systemu obronnego Rzeczypos- politej. Upowszechniał społecz- ne zrozumienie i obywatelską troskę o sprawę — jak ją ok- reślał — ludowej obronności. Nie szczędził wysiłku, by uno-

wocześniał się, wzbogacał swój socjalistyczny charakter nasze siły zbrojne. Przeszły one pod zwierzchnictwem mar- szałka kolejny etap swego roz- woju. Doskonaliły swa funk- cje zbrojnego ramienia narodu, jego bojowej reprezentacji w koalicji obronnej socjaliz- mu — Układzie Warszawskim.

Kończąc gen. Jaruzelski stwierdził: Odszedł na zawsze marszałek Polski Marian Sychalski. Wielu z nas pełniło służbę pod jego rozkazami. Pozostanie w naszej pamięci jako człowiek idei, człowiek czynu — niespożytej energii i pasji działania. Swoją rozległą inteligencją, wyteżoną pracę, ciężar życiowych doświadczeń — działacza, bojownika, komuni- sty — oddał sprawie partii i ludowego państwa. Pozostawił drogę swego życia, zapisaną w tradycji naszego ożra, odmie- rzoną na szlaku rozwojowym sił zbrojnych. Teraz, marszał- ku Polski, na progu ostatecz- nego dystansu wśród towar- zyszów spoczynku, wśród towar- zyszów broni, tych, co wcześ- niej odeszli — wśród żołnierzy i partyzantów, chyła się przed Tobą bojowe sztafardy. Oddają honory żołnierskie po- kolenia.

Rozbrzmiewa sygnał Wojska Polskiego. Przy jego dźwię- kach trumna, na której spo- czywa czapka marszałkowska, została złożona do grobu w Alei Zasłużonych.

Rozlega się trzykrotna sal- wa honorowa oddana przez Kompanie Reprezentacyjną WP. Przy dźwiękach werbli mogile pokrywają wieńce i kwiaty od rodziny Zmarłego, od KC PZPR, Rady Państwa, Prezydium Sejmu, stronnictw politycznych, Rady Ministrów, OK FJN, ZBoWiD, MON, mia- sta Warszawy, współtowarzys- zów walki i pracy, ZHP, orga- nizacji społecznych, osób pry- watnych.

Ceremonie potrzebowa- kończyły dźwięki Międzynaro- dówki odegranej przez woj- skową orkiestrę.

Obecni na pogrzebie czło- nowie kierownictwa partii i państwa oraz współtowarzysze walki i pracy Mariana Sychalskiego złożyli kondolencje najbliższej rodzinie Zmarłego.

PAP

Rozpoczęło się VI Polonijne Forum Gospodarcze

Dokończenie ze str. 1

portowa z „METRONEXEM” opiewa na 76 mln rubli a porozumienie zawarte z „UNI- TRA” na 10 mln rubli. „Elek- tronorgtechnika” to ważny partner naszego przemysłu elektronicznego. W tym roku w Warszawie został otwarty specjalny salon wystawowy tej radzieckiej organizacji gos- p-darczej.

A oto niektóre dalsze kon- trakty eksportowe polskich central. Na szczególną uwagę zasługuje umowa „UNIVER- SALU” z firmą ROTEL (Szwaj- caria) wartości 23 mln zł dew. na dostawę z Polski różnych artykułów elektrycznych, w tym odkurzaczy, kominków, ro- botów. Duży kontrakt zawarł „HORTEX-POLCOOP” z firmą JOHANN KOPKE GROSS- MARKT z Berlina Zachodnie- go; sprzedaliśmy grzyby za ponad 2,5 mln zł dew. „PE- ZETEL” wyeksportował na Węgry samoloty „Dromader” oraz do Mongolii części do sa- molotów „An-2”. Dla „CIE- CH-u” kontraktem dnia, war- tości prawie 11 mln zł dew. była umowa z „CHIMIM- PORTEKSPORT” (Rumunia) na dostawę polipropylenu. „TORIMEX” wyeksportował m. in. do RFN warzywa i owo- ce mrożone. „PAGED” sprzedał galanterię drzewną wartości prawie 11 mln zł dew. do Ho-

landii oraz do Norwegii. Czte- ry umowy eksportowe za- wary „COOPEXIM”: m. in. z Kubą i Szwecją. „MINEX” wyeksportował do Irlandii por- celanę stołową. „AGROS” do RFN jagody i grzyby. Kilka firm z RFN zakupiło także w „ROLIMPEX-ie” nasiona nie- kiejkujące i ziola lecznicze. Także „STALEXPORT” sprze- dał do Jugosławii białą ocyn- kowaną oraz blachę okrętową.

Z kolei kontrakty importowe zawarły następujące centrale: „UNITRA”, „CIECH”, „ELEK- TRIM”, „TORIMEX”, „BU- MAR”, „MINEX”, „CENTRO- MOR” i „VARIMEX”.

KRONIKA TARGOWA

52 MTP zwiędziła wczoraj delegacja Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokraty- cznego z przewodniczącym CK, wiceprzewodniczącym Rady Państwa Tadeuszem W. Młyńczakiem. Na MTP prze- bywały ponadto delegacje: Czechosłowacji z wiceminis- trem handlu zagranicznym Alojzdem Hlochem i Rumunii z ministrem, sekretarzem stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego i Międzynaró- dowej Współpracy Gospodar- czej Dumitru Bejanem. Odby- ły się spotkania z okazji dni wystawców Belgii, Hiszpanii, Iranu i Libanu. (map)

Wystąpienia Polaków

Światowy kongres w sprawie wychowania dla rozbrojenia

Polacy biorą aktywny udział w obradującym w Paryżu pod auspicjami UNESCO świato- wym kongresie, którego tema- tem jest wychowanie dla roz- brojenia. Prof. Janusz Symo- nides z Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych wy- stępując na sesji plenarnej zwrócił uwagę, że nasz kraj wielokrotnie podejmował pro- blematykę wychowania dla pokoju, czego koronnym przy- kładem była zgłoszona przez Polskę „deklaracja o wycho- waniu społeczeństw w duchu pokoju” uchwalona na 33 sesji Zgromadzenia Ogólnego Naró- dów Zjednoczonych.

Z zainteresowaniem wysłu- chano wystąpienia reżysera Krzysztofa Zanussiego, który podkreślił, że żadne dzieło sztuki nie zyska historycznej oce- ny wielkiego dzieła, jeśli nie będzie służyć wielkim, najsza- chetniejszym ideałom. Żaden utwór, który głosił hasła wy- mierzone przeciwko człowieko- wi nie wszedł do skarbicy sztuki ludzkiej. W tym sensie wielka sztuka jest niejako na- turalnym sprzymierzeńcem sprawiedliwości, gdyż nigdy nie nawołuje ani do domina- cji ani do przemocy.

Reżyser zwrócił uwagę na

ważność kształcenia wyobraź- ni, która jest warunkiem zro- zumienia racji innych. Rolą sztuki jest właśnie rozbuda- nie wyobraźni w służbie szla- chetnych celów — powiedział. W imieniu Światowej Rady Pokoju głos zabrał jej wice- przewodniczący, Józef Cyran- kiewicz. Przypomniał w swym wystąpieniu, że pierwszym przewodniczącym tej organiza- cji, która powstała w Warsza- wie, był znakomity francuski fizyk atomowy, prof. Fryderyk Joliot-Curie, który dobrze wie dział jakie niebezpieczeństwa kryją się w wykorzystaniu energii nuklearnej dla celów militarnych.

Światowa Rada Pokoju — powiedział — obejmuje po- przez narodowe komitety po- koju swoim działaniem ponad sto krajów wszystkich konty- nentów. Na sympozjach i kon- ferencjach goszczą się dzieła cze pokoju bez względu na róż- nice światopoglądowe, politycz- ne, religijne, skupieni na płaszczyźnie wspólnego działania w obronie pokoju, w kształtowa- niu pokoju, w obronie odprze- żenia, za wychowaniem dla po- koju i odprężenia, w walce przeciwko faszystwom i rasiz- mowi, jako doktrynom prze- mocy i pogardy. (PAP)

Egipt gotów wznowić rozmowy z Izraelem

Wbrew swym uprzednim deklaracjom, rząd prezydenta Anwara Sadata wyraził gotowość wznowienia separaty- stycznych rokowań z Izraelem i USA w sprawie tzw. autonomii administracyjnej dla Palestyńczyków zamieszkujących zachodni brzeg Jordanu i strefę Gazy.

Jak pisze kairski dziennik „Al-Ahram”, A. Sadat wyraził już zgodę na udział w trój- stronnym spotkaniu w Waszyngtonie z prezydentem Jimmy Carterem i premierem Menachemem Beginem. Odbę- dzie się ono na początku przy- szłego miesiąca.

Minister spraw zagranicz-

nych Egiptu, Chalil oświadczył, że spotkanie to ma na celu „usunięcie barier” stojących na drodze do negocjacji. Wed- ług ministra, USA podejmują intensywne wysiłki w celu stworzenia atmosfery sprzyja- jącej wznowieniu rozmów.

Obserwatorzy europejscy i bliskowschodni uważają pla- nowane spotkanie w Waszyng- tonie za manewr polityczny. Londyński dziennik „Times” pisze, że źródła dyplomatycz- ne w Jerozolimie rozpatrują waszyngtońskie spotkanie ja- ko swego rodzaju zabieg, ma- jący wywołać wrażenie, iż proces zapoczątkowany w Camp David rozwija się. (PAP)

Działania na rzecz usprawnienia handlu

Dokończenie ze str. 1
...ach 1974 — 1977 pełni równocze- śnie funkcję prezesa Zarządu Centralnego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Na VII Zjeździe wybrany został za- stępcą członka Komitetu Central- nego PZPR. Od VIII Zjazdu jest

członkiem Centralnej Komisji Kon- troli Partyjnej.
Jest odznaczony Orderem Sztan- daru Pracy II klasy, Krzyżem Ko- mandorskim i Kawalerskim Orde- ru Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami polskimi i zagranic- znymi. (tt)

telefony donoszą...

● Uszkodzony przewód niskiego napięcia spowodował, że wczoraj mieszkańcy czterech domów przy ul. Młynowej w Poznaniu po- zbawieni byli prądu. Dzisiaj rano przystąpi się do usuwania awarii.

● Na ul. Zawady przy ul. Chle- bowej w Poznaniu, „Star” uderzył w tył „Zuka”, który odrzu- cony został na przyczepę „Jel- cza”. W wypadku obrażeń dozna- ły dwie osoby.

● Na Osiedlu Manifestu Lipce- wego w Poznaniu obrażeń dozna- ła 6-letnia dziewczynka, którą po- jechał „Wartburg”.

● W Komornikach na ul. Po- znańskiej, kierujący „Fiatem” 126p doprowadził do zderzenia z „Mercedesem”. Kierowca „Fia- ta” w ciężkim stanie przewiezio- no do szpitala.

● Na ul. Dąbrowskiego w Po- znaniu, „Fiat” 125p wpadł w po- ślizg i uderzył w barierkę przy- jezdni. Kierowca samochodu do- znał obrażeń. (Jz)

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE
11 18 27 29 33

II LOSOWANIE
1 19 27 30 32

końcówka banderoli 7051

„Express-Lotek”

5 25 32 36 38

29 ofiar katastrofy samolotu angolskiego

Jak poinformowała agencja „ANGOP” — w południowej czę- ści Angoli doszło do katastrofy samolotu Angolskich Linii Lotni- czych TAAG, w której zginęło 29 osób. Samolot odbywał regularny rejs z Jamba do Lubango i prze- wioził 26 pasażerów. (PAP)

Norweski minister zakończył pobyt w Polsce

Dokończenie ze str. 1

zenia politycznego odpowied- nymi środkami zmierzającymi do obniżenia poziomu konfro- nacji militarnej w Europie. Przedyskutowano różne inicja- tywy, dotyczące budowy środ- ków zaufania i niektórych as- pektów bezpieczeństwa i roz- brojenia w Europie.
Wyrażono nadzieje na jak- najszerszą ratyfikację porozu- mienia SALT II, a także na osiągnięcie konkretnych rezul- tatów w rokowaniach wiedeń- skich.
Z dużym zadowoleniem

stwierdzono, że stosunki dwu- stronne rozwijają się pomwie- nie i wyrażono wolę ich dal- szej intensyfikacji. Podkreślono, że polsko-norweski dialog polityczny jest konkretnym wkładem do rozwoju polityki współpracy i bezpieczeństwa w Europie. Stwierdzono moż- liwość dalszego rozwoju współ- pracy gospodarczej, wymisny handlowej, kulturalnej, nauko- wej.

Minister K. Frydenlund za- prosił E. Wojtaszka do złoże- nia wizyty w Norwegii. Zapro- szenie zostało przyjęte z zado- woleniem. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz, In- stytutu Meteorologii i Gospodar- ki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z opadami deszczu.

Temperatura maksymalna około plus 24 stopni, minimalna około plus 14 stopni. Wiatry przeważ- nie słabe południowo-zachodnie.

Wczoraj o godzinie 18 zamo- towano następujące temperatury: w Poznaniu i Lesznie plus 22 stop- nie, w Kaliszu i Koninie plus 21 stopni, w Pile plus 18 stopni; ciś- nienie 994,7 hPa czyli 746,1 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

Oferta radzieckiej gospodarki i techniki

MÓWI WIACZESŁAW MIELNIK

DYREKTOR PAWILONU ZSRR NA 52 MTP

Tegoroczna ekspozycja ZSRR liczy ponad 3 000 eksponatów, demonstracyjnych na stoiskach 20 radzieckich przedsiębiorstw handlu zagranicznego. Trudno wymienić wszystkie eksponaty, prezentowane w pawilonie radzieckim, dlatego też zatrzymam się tylko przy niektórych. Próbkę rud i minerałów, wyroby z kamieni syntetycznych zwiedzający zobacza w dziale „Technoeksport”. De monstruje się tutaj mape „Bo gactwa naturalne ZSRR” i mówi się o współpracy geologów krajów członkowskich RWPG w badaniach Oceanu Spokojnego, a także o pomocy technicznej Ministerstwa Geologii ZSRR w przeprowadzaniu prac geologiczno-badawczych w krajach wspólnoty socjalistycznej w zakresie metali kolorowych, ropy naftowej i gazu.

Na otwartym terenie przy ulicy Matejki „Awtoeksport” demonstruje w tym roku sarnochody ciężarowe dużej ładowności „KAMAZ-5320”, nowy model „Zaporożca” samochodowy osobowy „Lada” różnych typów i „NIWA”, która cieszy się dużą popularnością w wielu krajach świata. Przypomnę, że ponad 35 000 samochodów, wyprodukowanych w ZSRR, kursuje dzisiaj po drogach Polski. Dobrze znana jest w Polsce produkcja ciągników

radzieckich; tylko w minionej dekadzie przemysł ZSRR do starczył do Polski 7 500 maszyn gasienicowych i 5 500 ciągników na podwoziu kołowym.

Polska jest jednym z większych importerów radzieckich obrabiarek i urządzeń kuzienniczo-prasowych; obecnie w PRL pracuje około 40 000 obrabiarek różnego typu, pras i innych urządzeń. W ekspozycji „Stankoimportu” zwiedzający zobacza nowe modele obrabiarek do skrawania metali. Wy różnią się jakością obróbki, niezawodnością i trwałością wszystkich zespołów, wygodną obsługą. Dla produkcji niektórych z nich Polska dostarcza rocznie do ZSRR około 400 000 sztuk sprężel elektromagnetycznych i uchwytów tokarskich.

Pomyślnie rozwija się współpraca ZSRR i PRL w przemyśle lotniczym. Jakościowo nowym jej etapem stał się udział ze strony polskiej zakładów w Mielcu w produkcji szeregu ważnych zespołów dla pierwszego radzieckiego aerobusu Il-86, obliczonego na 350 miejsc. Makietę samolotu-giganta przedstawiono w ekspozycji „Awiaeksportu” i „Aeroflotu”. Tradycyjnemu z poszerzonym udziałem występuje jedna z republik związkowych. Obecnie jest to Gruzja.

Uwzględniając duże zainteresowanie w świecie nadcho-

dzaca Olimpiada-80, która po raz pierwszy odbędzie się w kraju socjalistycznym, do naszej ekspozycji został włączony dział „Moskwa Olimpijska”. Będzie także przeprowadzony konkurs olimpijski; na zwycięzców czekać cenne nagrody i bezpłatna prenumerata czasopisma „Kra; Rad”.

W dziale „Kosmos” Akademii Nauk ZSRR przedstawiono makietę sputników „Luna-9” z urządzeniem lądującym i „Interkosmosu”, które służy do badań składu oraz gęstości atmosfery i jonosfery Ziemi oraz do innych badań w dziedzinie przestrzeni kosmicznej. Za prezentowane także makietę aparatu lądującego stacji kosmicznej „Wenus”, która po raz pierwszy dokonała lądowania na planecie Wenus i sfotografowała jej powierzchnię. Te części ekspozycji zwiedzał kilka dni temu polski kosmonauta Mirosław Hermaszewski. Z kolei ochrony środowiska naturalnego dotyczy wystawa Ministerstwa Rolnictwa. W sumie strona dydaktyczna i popularyzatorska stała się naszą ekspozycją, bo przyjechalibyśmy do Poznania, żeby przede wszystkim handlować. Największe obroty z polskimi partnerami planują nasze centrale „Stankoimport”, „Maszynoimport” i „Energomaszeksport”.

Notował M. P.

Większość dróg w Polsce ma nawierzchnię bitumiczną. Do czasu uruchomienia krajowej produkcji asfaltu, to jest do roku 1965, kiedy rozpoczęła prace płocka rafineria, jako lepsza używano przede wszystkim smoły drogowej. Obecnie smoła stosowana jest do budowy dróg lokalnych i zużywa się jej około 250 000 ton rocznie. Asfalt stosowany jest do budowy dróg o większym nateżeniu ruchu oraz przede wszystkim do utrzymania istniejącej sieci drogowej o nawierzchni asfaltowej. W ub. roku drogownictwo otrzymało 540 000 ton asfaltu, w tym roku dostawy wyniosą 415 000 ton.

Wzrost cen ropy spowodował, że wynika konieczność głębszego jej przerobu. Głębszy przerób daje więcej benzyny i innych surowców, ale pozostawia o wiele więcej ciężkich frakcji, w tym asfaltu. Drogownictwo musi się więc liczyć ze zmniejszeniem dostaw. Przemysł

chemiczny zapowiada też zmniejszenie dostaw smoły otrzymywanej z przerobu węgla. Z drugiej strony dobra jakość dróg, ich duża przepustowość wpływa na zmniejszenie zużycia benzyny. Zamyka się w ten sposób krąg sprzeczności.

Oszczędniej z asfaltem

Sposobem ich przewyższającym jest racjonalne gospodarowanie posiadanymi zasobami asfaltu i smoły. Drogowcy, zmuszeni obiektywnymi warunkami, starają się zmniejszyć zużycie mas bitumicznych.

Stosowane są oszczędnościowe technologie, które zachowują podstawowe parametry drogi. Alternatywa nawierzchni bitumicznej jest beton, szczególnie przy budowie dróg szybkiego ruchu. Technologia budowy dróg betonowej jest jednak skomplikowana, a przede wszy-

stkim droższa. Specjaliści drogownictwa z Instytutu Badawczego Dróg i Mostów i innych placówek prowadzą prace w celu otrzymania odpowiednich cementów, domieszek napowietrzających, środków do pielęgnacji nawierzchni betonowych.

Badane są też możliwości stosowania siarki jako składnika lepszego, lub wytworzenia z niej lepszego syntetycznego. Prace te są dopiero w stadium eksperymentu. Nie do końca zbadano też wpływ nawierzchni asfaltowo-siarkowej na środowisko naturalne. Opracowana została technologia łączenia asfaltu z odpadami gumowymi.

Na wdrożenie tych sposobów do praktyki drogownictwa trzeba będzie jeszcze poczekać. Szansa na dzisiaj jest oszczędne gospodarowanie tymi skromnymi zasobami, którymi z koniecznością możemy dysponować. (PAP)

Danie — „sznyceł minister-ski” miało wyglądać zaprawdę czający swojej nazwie. Ale ważyło nawet więcej niż powinno. Podobnie było z innymi sznycami ministerскими. Inspektor PIH-u zważywszy osiem takich wyrobów stwierdził, że ich nadwaga łączna sięga 160 gramów. Sznyceł cie łęce, pasztet i inne produkty, serwowane w lokalach Poznańskich Restauracji Dworcowych „Wars” na Dworcu Głównym, też ważyły więcej niż wymagały stosowne normy kulinarne. Tak więc te wyniki inspektorskich dociekań nakazywały i podziwiać szczodrość personelu i współczuć mu z powodu narastania manka...

Czy rzeczywiście w „Warsie” — po raz pierwszy w rodzimej gastronomii — doszło do manka, zrodzonego z chęci dogodzenia klientom? Odpowiedź, łatwą zresztą do przewidzenia, przyniosły badania fizyko-chemiczne wspomnianych wyrobów. Między innymi wykazały one, że w sznycach minister-skich za mało jest mięsa, a za dużo bułki (o 16,9 procent więcej niż zezwala receptura). Do bigosu też nie dodawano tyle mięsa ile należało. Jego 4-procentowy ubytek hojnie uzupełniano kapustą.

Nadwaga porcji, ale jej skład niezgodny z recepturą — to był jeden rodzaj nieprawidłowości wykryty w „Warsie”. Drugi polegał na wydawaniu

potraw mniejszych od deklarowanych. Porcja ziemniaków miała być 200-gramowa, a była 170-gramowa, natomiast sałatka pomidorowa ważyła 50 gramów zamiast 100. Oba rodzaje nieprawidłowości pozwalały uzyskiwać nadwyżki i sprzedawać je na rachunek własny pracowników „Warsu”. Kilkudziesięciu spośród nich uprawiało takie praktyki w restauracji, w barze samoobsługowym, w kioskach na peronach i podczas sprzedaży obwoźnej. Działło się to w latach 1977—1979. Dlaczego ciągnęło się tak długo, i dlaczego dopiero Milicja zainspirowała PIH do kontroli (która ujawniła te nadużycia)?

Wyrzykowo sprawdziłem czy porcje waży tyle ile powinny i nigdy nie stwierdziłem uchybień, a takie kontrole przeprowadzałem dwa lub cztery razy w miesiącu — zeznał na procesie kierownik restauracji „Wars”. Gdyby kontrolował częściej, postępując się choćby tylko wagą, z pewnością ujawniłby niedowagę części potraw. A gdyby jeszcze niektóre z nich posyłał do laboratorium, by tam je przebadano, wyszłoby na jaw, że przy przyrządzaniu posiłków mięso częściowo zastępuje się tańszymi składnikami. Nadużycia w „Warsie” dlatego więc trwały prawie trzy lata, że kontrole odbywały się rzadko i polegały jedynie

Refleksje z sali sądowej

Apetyt rósł w miarę...lewej sprzedaży

na ważeniu potraw. A przecież badania fizyko-chemiczne są wręcz nieodzowne wszędzie tam, gdzie wytwarza się i przyrządza posiłki.

Nadużyciom sprzyjały owe wady kontroli wewnętrznej, a także zbyt wysoki normatywny ubytków i biurokratyczny, oderwany od życia, system kontrolowania przez pracowników „Warsu” z posiłków tamże przy gotowywanych. Ktoś wykonywał sobie, że nie można pozwolić kelnerom, biokierkom i pracownikom kuchni, by bez ceregieli pobierali z niej posiłki. A byłoby to rozwiązanie życiowe. Naiwnością jest przecież sądzić, że ten kto wypieka bułki — podczas przerwy śniadaniowej je bułki zakupione w drodze do pracy, a ten kto gotuje posiłki — w przerwie konsumuje przyniesioną z domu grochówkę. Z pewnością dzieje się inaczej, ale nikt nie wykorzystuje faktu, że precu-jąc w branży spożywczej można

Dzisiaj mija 35 lat odkąd w powojennym Poznaniu i Wielkopolsce odrodził się ruch naukowo-techniczny. To odległe już początki działań, które doprowadziły do powstania tak potężnej obecnie organizacji, jaką jest Naczelna Organizacja Techniczna. — 12 czerwca 1945 roku — przypomina mgr inż. Alfred Ziętkowiak, prezes Rady Oddziału Wojewódzkiego Naczelnej Organizacji Technicznej w Poznaniu — w siedzibie Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego w Poznaniu odbyło się pierwsze po wojnie spotkanie techników cukrowników. Celem spotkania było reaktywowanie istniejącego przed wojną koła takie-gos stowarzyszenia. Tak rozpoczęła pracę pierwsza agenda przyszłej NOT. Później zrzeszali się inni inżynierowie i technicy.

— W ten sposób tworzyli się zręby organizacji technicznej. To już historia. A jak można pokrótce scharakteryzować współczesny Oddział Wojewódzki NOT w Poznaniu?

— Zrzeszamy 31 000 członków. Działają 841 naszych kół zakładowych. Pod względem liczebności jesteśmy na czwartym miejscu w kraju po Warszawie, Katowicach i Krakowie. W naszym oddziale działają 18 stowarzyszeń naukowo-technicznych. O atrakcyjności tego ruchu najlepiej świadczy stały wzrost członków. W roku ubiegłym przybyło w oddziale 1136 osób. Powstało też 39 nowych kół zakładowych. Charakterystyczne dla naszej organizacji jest przede wszystkim kształtowanie się federacji stowarzyszeń naukowo-technicznych w pełnym tego słowa znaczeniu. Poszczególne stowarzyszenia wiążą się bliżej z Oddziałem Wojewódzkim NOT również pod względem administracyjnym i organizacyjnym. Stowarzyszenia wspólnie rozwiązują zagadnienia wymagające interdyscyplinarnego podejścia do nich. Tym zajmują się specjalne komitety Oddziału Wojewódzkiego NOT, które mają do dyspozycji specjalistów z

35-lecie NOT

Ludzie techniki

różnych dziedzin techniki. Ta ka współpraca ogniskuje się też w ramach tradycyjnych Dni Techniki. Wszystkie stowarzyszenia starają się wnieść wkład w podejmowanie jednego wspólnego tematu.

— To sprawy wewnętrzne organizacji inżynierskiej. Ale NOT w ostatnim okresie wiele robi dla szerszego włączenia się w życie przedsiębiorstw, w rozwiązywaniu spraw regionu...

— Chcemy, aby członkowie NOT byli współgospodarzami zakładu, by służyli kierownictwu przedsiębiorstwa pomocą w rozwiązywaniu najważniejszych problemów techniczno-produkcyjnych. Idei tej służy powoływanie komitetów zakładowych i uczelnianych NOT, do których należą wszyscy członkowie naszej organizacji, obok członkostwa w innych stowarzyszeniach naukowo-technicznych. Niektóre komitety, to bardzo silne zespoły, jak chociażby w HCP. Z kolei w terenie staramy się tworzyć gminne komitety NOT. Działają już ich w Poznaniu kilka, pierwszy w kraju był Gminny Komitet NOT w Tarnowie Podgórnym. Mamy silne kontakty z organizacjami inżynierskimi w Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile, gdzie powstały oddziały wojewódzkie NOT. Współpracujemy z tymi kolegami i staramy się sobie wzajemnie pomagać.

— Jakie specjalności są domeną działania poznańskiego środowiska technicznego?

— Silne są stowarzyszenia z tych dziedzin, w których spe-

cializuje się gospodarka naszego regionu. Chodzi o przemysł maszynowy, elektrotechniczny, elektroniczny, chemiczny i rolnictwo. Wielkopolska produkuje silniki okrętowe, obrabiarki, wagony, centrale teletelelektroniczne, a nad to całą gamę wyrobów i urządzeń niezbędnych dla gospodarki żywnościowej: maszyny rolnicze i dla przemysłu spożywczo-akumulatory, opony, nawozy sztuczne i samochody rolnicze. Funkcjonuje tu silne zaplecze naukowo-badawcze dla tych działań przemysłu. Można też powiedzieć, iż działalność naszych stowarzyszeń jest nakierowana na rozwiązywanie licznych problemów występujących w ramach kompleksu agroprzemysłowego. Zajmowaliśmy się takimi tematami, jak sprawy gospodarki ziemią, rekultywacja, produkcja roślinna i gospodarka paszowa, zwiększanie nawożenia itp. Opracowywano problemy z zakresu agrotechniki i pielęgnacji roślin i rejonizacji produkcji rolnej. Interesujemy się też bazą techniczną i usługami dla rolnictwa. Tutaj współpracują inżynierowie rolnicy, elektrycy i mechanicy. Tak więc problematyka agroprzemysłowa to dziedzina naszego szczególnego zainteresowania. Stąd też na ogólnokrajowej naradzie aktywny NOT w VIII Zjeździe PZPR omawiano możliwości szerszego włączenia się członków NOT w rozwiązywanie tych zagadnień, posługując się poznańskimi doświadczeniami w tym zakresie. Myślę, że w latach najbliższych, obok podejmowania najróżniejszych zagadnień w ramach naszych 18 stowarzyszeń, problematyka rolno-przemysłowa nadal będzie nas bardzo zajmować.

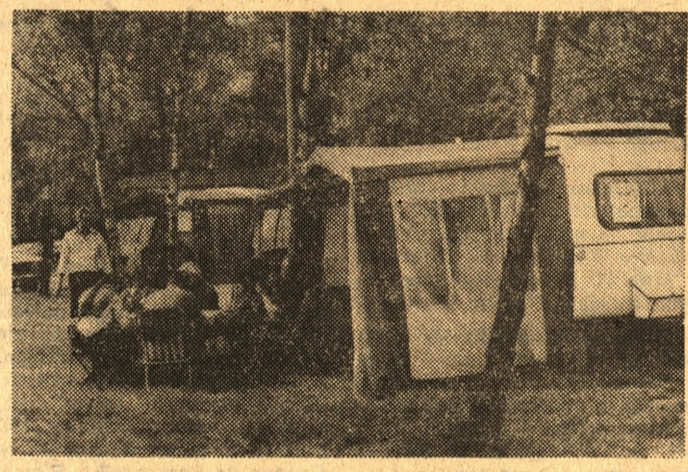
Rozmawiał

MAREK PRZYBYLSKI

Katowicki camping

Na drogach i campingach pojawili się zmotoryzowani turyści. Jak co roku, dużym powodzeniem cieszy się camping w „Dolinie Trzech Stawów” w Katowicach. Jest ładnie usytuowany i dobrze wyposażony. Na zdjęciu: turyści na campingu w Katowicach.

CAF — fot. S. Jakubowski



ce kuchni, blokierki i kelnerów. Trzy osoby musiały bowiem współdziałać w takiej kombinacji. Codziennie sprzedawałam legalnie 1 000 porcji obiadowych, a na lewo około 10. Najczęściej były to bigos, gulasz, kotlety mielone i ministerskie. Wiedziałam, że takie praktyki krzywdzą konsumentów, ale się nad tym nie zastanawiałam...

Ano, krzywdzono klientów, bo przecież chcąc uzyskać nadwyżki trzeba było część porcji uszczuplić. Tu nie dowodzić, tam mięso zastąpić bułką lub kapustą. Rozpoczęło się zaś wszystko od spieniania bonów żywnościowych, które miały być skutecznym środkiem zapobiegania kradzieżom. Tak to sobie ktoś wymyślił za biurkiem. A oderwane od życia rozwiązanie powodowało coraz bardziej negatywne postępowanie. Apetyty rosły bowiem w miarę nielegalnej sprzedaży.

MICHAŁ LUCZAK

P.S. Nieprawomocnym wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu główna oskarżona w tej sprawie — Halina M. została uznana winną zagarnięcia, dokonanego wspólnie z innymi osobami, ponad 70 000 złotych i skazana za to na 2 lata pozbawienia wolności (z zawieszaniem wykonania tej kary na 5 lat) oraz 70 000 złotych grzywny. Sąd skazał także 12 innych oskarżonych, a wobec dwóch pozostałych uwzględnił postępowanie karne.

W Etiopii powstaje partia marksistowska

Od 16 do 19 czerwca obradować będzie w Addis Abebie pierwszy kongres Komisji Organizacyjnej Partii Ludu Pracującego Etiopii. Jest to wydarzenie ogromnej miary w rewolucji etiopskiej. Trwający od kilku lat proces przygotowań do utworzenia w Etiopii partii politycznej typu marksistowskiego wchodzi obecnie w końcowy etap.

Kiedy w 1974 r. w Etiopii wybuchła spontanicznie rewolucja, w kraju tym nie było żadnej partii politycznej a świadomość klasowa mas etiopskich była bardzo niska. Jedyną zorganizowaną siłą była armia, która odegrała decydującą rolę w rewolucji etiopskiej. Wielu przedstawicieli inteligencji etiopskiej o lewicowych i marksistowskich poglądach położyło ogromne zasługi w skierowaniu rewolucji na drogę socjalistycznych przeobrażeń i związania jej z międzynarodowym ruchem rewolucyjnym i robotniczym. Jednakże stanowili oni nieliczną grupę. Początkowo zakładano, że utworzenie partii nastąpi poprzez zjednoczenie istniejących nielicznych organizacji i kółek powołujących się na ideologię marksistowską, które poparły rząd wojskowy i współpracowały z nim.

W końcu ub. roku zrezygnowano jednak z koncepcji utworzenia partii przez zjednoczenie poszczególnych organizacji na rzecz powstania partii na zasadzie indywidualnego przystępowania do niej członków, odpowiadających kryteriom ideologicznym i moralnym, którzy swą działalnością i postawą wykazali wierność rewolucji. 18 grudnia ub. roku utworzono Komisję Organizacyjną Partii Ludu Pracującego Etiopii pod przewodnictwem Mengistu Haile Mariama, której podstawowym zadaniem jest upowszechnienie marksizmu-leninizmu i tworzenie partii.

W ostatnich latach zorganizowano w Etiopii dziesiątki tysięcy kursów i seminariów upowszechniających ideologię marksistowską. Utworzono organizacje masowe — chłopie, kobiece, młodzieżowe. Komisja organizacyjna partii przygotowała dokumenty, zawierające założenia partii i wyjaśniające jej politykę. Zostaną one przedyskutowane na zjeździe delegatów reprezentujących terenowe komisje organizacyjne partii z całego kraju.

Srodowy dziennik „The Ethiopian Herald” pisze, że będzie to historyczny kongres. Jego zadaniem — to utworzenie silnej partii ludu pracującego, opartej na nauce marksizmu-leninizmu. Jej historycznym zadaniem będzie przeprowadzenie narodowi w budowaniu socjalizmu. Dziennik przypomina wypowiedź Mengistu Haile Mariama, że przekształcenie bardzo zacofanego społeczeństwa w nowoczesne będzie zadaniem bardzo trudnym, wymagającym wielu poświęceń.

PAP

60 turystycznych tras dla gości Olimpiady „Moskwa-80”

Z okazji uroczystości w Poznaniu Pałacu Kultury wystawy plakatów pt. „Na trasach olimpijskich ZSRR” odbyła się wczoraj konferencja, zorganizowana przez polskie przedstawicielstwo Głównego Urzędu Turystyki Zagranicznej przy Radzie Ministrów ZSRR. O tegorocznych atrakcjach przygotowanych w Kraju Rad dla turystów przyjeżdżających na Olimpiadę, mówiła kierownik wydziału Biura „Intourist” w Moskwie — Wiktorija Jewstratienkowa.

W tym roku turystom umożliwiono zwiedzanie 140 miast. W propozycjach „Intourist” znajduje się 60 tras olimpijskich i 20 różnorodnych form podróży do Związku Radzieckiego. Na zmotoryzowanych czeka 16 olimpijskich

tras samochodowych: wiaducach przez prawie 60 najciekawszych miast.

W związku z XXII Igrzyskami Olimpijskimi i spodziewanym napływem turystów, zadano nie tylko o modernizację szos i autostrad. Zwiększono liczbę stacji benzynowych i obsługi samochodów. W szeregu miast, głównie olimpijskich, pobudowano hotele, motele i restauracje. W samej Moskwie baza noclegowa powiększyła się o 25 000 miejsc.

Turyści będą mogli nie tylko oglądać zmagania sportowców na stadionach, ale także uczestniczyć w licznych imprezach kulturalnych. M. in. w Moskwie odbędzie się festiwal sztuk narodów ZSRR z udziałem 120 najlepszych zespołów artystycznych. (c)

Na warsztacie twórców

Na pytanie — nad czym pracują? — odpowiedzieli dziennikarzom PAP:

Stanisław Rembek: — w wydawnictwie „PAX” złożyłem nową powieść historyczną o Józefie Wybickim pt. „Przemoc i szablę”. Fragmenty powieści drukowała już prasa literacka.

Urszula Mazurek: — poza koncertami w kraju — biorę m.in. udział w imprezach związanych z obchodami roku Kochanowskiego — przygotowuję się do występów w RFN i Meksyku. Na międzynarodowym konkursie harfowym we Francji poprowadzę wykłady, uzupełnione ilustracjami muzycznymi. Mój repertuar obejmuje utwory na harfe ze wszystkich epok, polskie kompozycje współczesne E. Bogusławskiego, K. Meyera, B. Schaefera i W. Szalonka.

Kazimierz Makowski: — pokazuję swoje prace na międzynarodowym biennale grafiki w Krakowie i w ekspozycji „najlepsza grafika roku 1979” w warszawskiej galerii „MDM”. W lecie br. wraz z

pięcioma innymi grafikami z różnych krajów wezmę udział w wystawie w San Francisco.

Krzysztof Chamiec: — ukończyłem zdjęcia do filmu „Polonia restituta”, reżysera B. Poręby, w którym gram rolę Ignacego Paderewskiego. W realizowanym obecnie w tv filmie „Powstanie listopadowe” reż. L. Smolńskiej, występuję w roli generała Chłopickiego. W ZSRR grać będę w filmie „Krańch operacji „terror” reż. Anatolija Bobrowskiego. W Teatrze Polskim występuję w „Cyranu de Bergerac” i „Pigmalionie”.

Janusz Kidawa: — czeka na premierę mój film fabularny „Grzeszny żywot Franciszka Buły”. Jest to pełna humoru, a zarazem refleksyjna, opowieść o czasach, które minęły. Bohaterowie, to grupa Ślązaków, którzy w okresie międzywojennym założyli podwórkowy zespół artystyczny. W oddziale katowickim typ kończą reżyserię spektaklu opartego na sztuce Andrzeja Niedobyc „Noc świętojańska”, który realizowaliśmy w plenerach Wisły. (PAP)

Francuscy kandydaci na kosmonautę

W środę przedstawiono dziennikarzom w Paryżu dwóch francuskich pilotów, z których jeden ma — na pokładzie radzieckiego statku kosmicznego typu „Sojuz” — wlecieć w przestrzeń kosmiczną. Będzie to „pierwszy Francuz w Kosmosie” — na początku 1982 roku — jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem. Dwaj kandydaci — wyselekcjonowani spośród 198 — to 41-letni Jean-Loup Chrétien i 34-letni Patrick Baudry.

Jak większość dotychczasowych kosmonautów są oni pilotami lotnictwa myśliwskiego, „wykatali” po parę tysięcy godzin na znanych samolotach „Mirage” i „Jaguar”.

Lot radziecko-francuski będzie stanowił realizację porozumienia zawartego na najwyższym szczeblu między Francją i ZSRR.

PAP

Dni Morza w Poznańskim

Rozpoczęły się już obchody dorocznych „Dni Morza”. Ich program w Poznańskim przebiega m. in. 13 czerwca sekcja Stowarzyszenia Marynistów Polskich w Zakładach HCP na temat „35 lat polskiej gospodarki morskiej”. Połączona ona będzie m. in. z otwarciem wystawy „Grafika i medalierstwo marynistyczne”. Tego samego dnia po południu członkowie klubu marynistów uczestniczyć będą w imprezach „Jarmarku Świętojańskiego”, a wieczorem w kawiarni „Literacka” odbędzie się „biesiada marynistyczna”. Udział w niej zapowiedzieli Alina i Czesław Centkiewiczowie, Franciszek Fenikowski, Stanisława Fleszarowa-Muskat, Stanisław Strumph Wojtkiewicz, Zbigniew Lisowski, Józef Wójcicki i inni.

14 czerwca w czasie Zjazdu Marynistów Polskich w Klubie Wojsk Lotniczych zostanie otwarta wystawa „Malarstwo, rzeźba i książka marynistyczna”.

Ograniczenie kontaktów z ZSRR godzi w interesy USA

W USA coraz powszechniej — staje się opinia, że ograniczenie przez administrację waszyngtońską kontaktów gospodarczych, naukowych i kulturalnych z ZSRR godzi coraz bardziej w interesy Stanów Zjednoczonych.

Kompetentny tygodnik „US News and World Report” w artykule zatytułowanym „Sankcje USA przeciwko ZSRR — niewypałem” stwierdza m. in. że ograniczenia handlu spowodowały w ZSRR co najmniej pewną niewygodę przynosząc jednocześnie poważne straty amerykańskim farmerom i nie którym firmom przemysłowym.

Tego rodzaju oceny słyszy się w USA coraz częściej, coraz częściej też zawarte są w komentarzach prasowych i telewizyjnych. Sytuacja jest bowiem poważna, zarówno pod

Zarząd SPD za odszkodowaniem dla ofiar hitlerizmu

SPD zdecydowanie wypowie działka się za wypłaceniem odszkodowań ofiarom dyktatury hitlerowskiej na terenie Niemiec. Komitet Wykonawczy partii polecił frakcji parlamentarnej SPD stworzenie jeszcze przed wyborami do Bundestagu warunków do uchwalenia ustawy o powołaniu do tego celu fundacji. (PAP)

Doktorat honoris causa dla prof. M. Kowriginy

11 bm. w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej odbyła się uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa — prof. Marii Kowriginy — rektorowi Centralnego Instytutu Doskonalenia Lekarzy w Moskwie. Ten tytuł przyznała uczona Rada Naukowa Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego w Warszawie, w dowód uznania dla zasług w rozwoju polskiego systemu medycznych studiów dyplomatycznych. Prof. M. Kowrigina jest zastępczym organizatorem ochrony zdrowia w ZSRR.

PAP

1270 osób aresztowano w RPA

1270 osób aresztowała policja południowoafrykańska w czasie łapanek, przeprowadzonych od piątku w RPA wśród ludności afrykańskiej. Jak informuje johannesburska gazeta „Post”, wkrótce zostanie postawionych przed sądem 1670 osób, którzy zostali oskarżeni o naruszenie osławionej „ustawy w sprawie przepustek”, zabraniającej Afrykanom opuszczania swego stałego miejsca zamieszkania bez zezwolenia władz. (PAP)

Dni Morza w Poznańskim

„Połączona z pokazem modeli szkatułowek. W czasie zjazdu honorowym członkiem Stowarzyszenia Marynistów Polskich zostana Arkady Fiedler i Jerzy Pertek. W tym dniu odbędzie się również spotkanie bisarzy-marynistów z czytelnikami. W czasie trwania imprez, związanych z obchodami Dni Morza używany będzie okolicznościowy datownik pocztowy.

Od 20 do 22 czerwca wojewódzkie imprezy odbędzie się w Zaniemniu. Najpierw odbędzie się tam zawody modeli pływających. 21 czerwca o godzinie 15 do 22.30 na estradzie nad jeziorem wystąpi wiele zespołów nieprofesjonalnych z województwa poznańskiego, odbędzie się pokazy sportowe, a dzień zakończy widowisko plenerowe „Zaniemskie bitwy morskie”. 22 czerwca imprezy rozpoczynają się o godz. 6. W programie — zewody sportowe, występy artystyczne, kiermasze i zabawa ludowa. (f.k)

Sport-sport

Pierwsze mecze piłkarskich mistrzostw Europy

Dokończenie ze str. 1

RFN: Schumacher — Kaltz, Cullmann, K. H. Foerster, Dietz — Briegel, B. Foerster (od 69 min. Magath), Stielike, H. Mueller — Rummenigge, Allofs.

Początek meczu był bardzo nerwowy i przypominał partie szachów. Zespoły grały ostrożnie, badając swe możliwości. Potem zarysowała się wyższość RFN, drużyny szybszej i wszechstronniejszej. Czechosłowacy szukali szans w szybkich kontratakach, licząc na błąd obrony RFN. Ta grała jednak spokojnie i skutecznie, toteż Schumacher nie miał wiele okazji do interwencji.

Także piłkarze RFN nie stworzyli w pierwszej połowie groźniejszych sytuacji. Dopiero po przerwie gra nabrała barwy. W 57 min. po pięknej akcji i dośrodkowaniu Hansa Muellera, Rummenigge zdobył strzałem głową jedyną bramkę meczu. Była to szybka, dynamiczna akcja, a Rummenigge popisał się świetnym refleksem.

Czechosłowacy ruszyli do kontrataków, ale przeprowadzili je nerwowo i schematycznie. Wprawdzie dwukrotnie, po błędach Cullmana, znaleźli się w korzystnych sytuacjach, lecz zaprzepaścili szansę. Do końca meczu drużyna RFN kontrolowała grę.

Po meczu powiedzieli: Trener RFN — Jupp Derwall: „Dobrze, że ten mecz już za nami i że zdołaliśmy go wygrać. Obawiałem się Czechosłowaków, którzy są niewygodnym rywalem, zdołaliśmy do zaskakujących kontrataków. Stąd rezerwa, z jaką mój zespół inicjował akcje za czepe. Nie był to piękny mecz, ale wysoka stawka uszytywała piłkarzy”.

Trener CSRS — Josef Venglos: „Byliśmy bardzo bliscy remisu, ale jeden błąd kosztował nas utratę dwóch punktów. Zawodnikom dawał się we znaki upał, a ponadto nerwy. To spotkanie było przede wszystkim rozgrywką taktyczną i właśnie dlatego nie było wielkim widowiskiem”.

Szurkowski i Kuczko mistrzami Polski

W Janikowie pod Olawą (woj. wrocławskie) rozegrano 11 bm. kolarskie mistrzostwa Polski w jeździe parami. Na dystansie 50 km startowały 63 pary, a z kadrowiczów zabrakło jedynie Krzysztofa Sujki. Tytułu mistrza Polski bronił Jan Jankiewicz z RLKS Wrocław, ale z powodu kontuzji swojego stałego partnera, Janusza Bieńka, startował z Józefem Szpakowskim, który po jechał słabo i w rezultacie para ta zajęła dopiero siódme miejsce. O pechu może mówić para warszawskiej Legii — Czesław Lang i Zbigniew Szczepkowski, która uległa zwycięskiej parze tylko o 3 sekundy w wyniku „ziapania” gumy przez Szczepkowskiego.

Tytuł mistrza Polski zdobyła para Ryszard Szurkowski — Jerzy Kuczko (Polsone Warszawa) w czasie 1:03,43 (przebiegnięta 47,1 km na godz.).

PAP

Rugby w Gnieźnie

Polonia — Skra w finale PP

W niedzielę o godz. 16.30 na stadionie Mieszka w Gnieźnie, między poznańską Polonią, a warszawską Skrą rozegrany zostanie finał Pucharu Polski w rugby. Będzie to pierwszy w tym mieście mecz w tej dyscyplinie. Władze sportowe Gniezna już od dwóch tygodni przygotowują się do tej imprezy. Zadbanie między innymi i o to, aby w czasie meczu jeden z sędziów rugby objaśniał widzom przebieg gry.

Pierwszy raz Puchar Polski w rugby rozegrano w 1974 roku. Zdobycwca trofeum była Posenia. W następnym roku najlepsza okazała się Polonia, która w finale pokonała Posenię. W następnych latach

RFN pozostaje dla nas głównym faworytem tych mistrzostw.

HOLANDIA — GRECJA 1:0

W drugim meczu I grupy na piłkarskich mistrzostwach Europy Holandia pokonała na stadionie „San Paulo” w Neapolu Grecję 1:0 (0:0). Bramką zdobył w 65 min. Kees Kist z rzutu karnego. Widzów 10 tys. Sędziował Adolf Prokop (NRD). Zespoły wystąpiły w następujących składach:

HOLANDIA: Schrijvers (od 15 min. Desbourg) — Wijnstekens, Krol, van der Korput, Hovenkamp — Haan, Stevens, W. van der Kerkhof — Vreysen (od 65 min. Nanninga), Kist R. van der Kerkhof.

GRECJA: Konstantinou — Kyriastas, Firos, Kapsis, Jossifidis — Tersanidis, Kouis, Litwifakas, Ardisoglou (od 68 min. Anastopoulos) — Kostikos (od 77 min. Galakos), Mavros.

Zdecydowany faworyt meczu Holandia, odniósł niki zwycięstwo nad outsiderem grup, a jedyną bramką padła po rzucie karnym Keesa Kista, podktywanym za faul bramkarza Konstantinou na Nanninga.

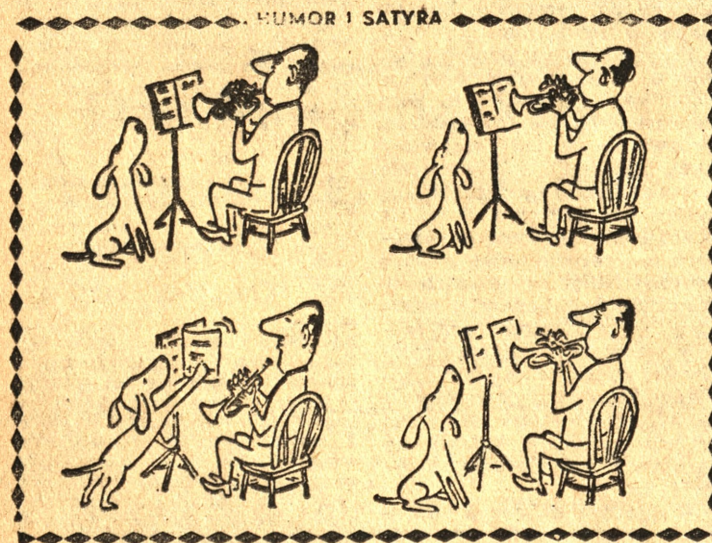
Większej dojrzałości taktycznej Holendrowi przeciwstawili Grecy obrzymia wolę walki i agresywność. „Pomarańczowi” z trudem rozwijali swe akcje ofensywne, atakowali z pasją przez szybki i do brze wyszkolonych technicznie rywali. Grecy potrafili też groźnie kontratakować. Na 3 min. przed końcem byli o krok od wyrównania, ale po strzale głową Galakosa (po rzucie karnym) nie udało się trafić w poprzeczkę.

Spora pracy miał sędzia Prokop, gdyż kilkakrotnie doszło na boisku do scysli między piłkarzami obu drużyn. Dwóch zawodników Willy van der Kerkhof (Holandia w 63 min.) i Mavros (Grecja w 44 min.) otrzymało żółte kartki.

Kaczki na korcie

Już po raz dwudziesty dzień nkarze grający w tenisa, od poniedziałku na kortach Olimpii toczyły będą trzydniowe boje o mistrzowskie tytuły. Przewodniczący GKKFiS Marian Renke ufundował dla zdobywcy pierwszego miejsca okazaty puchar. W tym roku stawka zawodników jest bardzo liczna, a do udziału w turnieju zgłosiło się aż 15 osób, które będą debiutowały w tej imprezie. Na liście startowej oprócz obrońców mistrzostwskiego tytułu — A. Karzewskiego („Dziennik Ludowy”) w kategorii do 45 lat i Z. Chmielewskiego (PAP) w kategorii powyżej 45 lat, widnieją tak znane nazwiska dziennikarzy jak: L. Jeżewski i A. Chojnowski („Przebiegi Sportowy”), A. Martyna („Sztandar Młodych”) czy K. Wyżrowski (Telewizja). Pierwsze gry na Golecinie rozpoczną się w poniedziałek o godz. 10, kontynuowane będą we wtorek o godz. 9, a w środę, również o godz. 9 rozpoczyna się pojedynki finałowe.

(cont)





VTO „ISOTIMPEX” — jest organizacją handlu zagranicznego, specjalizującą się — w eksporcie i imporcie:

- ◆ elektronicznej techniki obliczeniowej i organizacyjnej,
- ◆ techniki budowy przyrządów i automatyzacji oraz
- ◆ podzespołów elektronicznych.

Serdecznie zapraszamy do odwiedzenia naszej ekspozycji na Międzynarodowych Targach Poznańskich — od 8 do 17 czerwca 1980 r. w pawilonie nr 22.

Isotimpex



VTO „ISOTIMPEX”
Sofia, BULGARIA,
ul. Czapaiewa 51
telefon: 73-61
telex: 022731, 022732

Zakład Produktów Aromatycznych, Zapachowych i Kosmetycznych
ZATRUDNI ZARAZ
na korzystnych warunkach:
◆ **KOBIETY** do produkcji.
PROSIMY ZGŁASZAC SIĘ
osobiście pod adresem:
Poznań, ul. Dąbrowskiego 152A
w godzinach 10 — 12.
2065-K1

Sprzedaz
Cebulki superfresli wielobarwnej z reprodukcji cebul firmy van Staaveren okazjnie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 35710g.

Samochody
Warszawę 224, sprzedam okazjnie. Umińskiego 13. godz. 16—19. 33351g

Sprzedam Skodę S 200.
Tel. 439-39, godz. 17—20. 35493g

Moskwiczka 402 sprzedam
Ul. Swierczewskiego 102 m. 10. 29878g

Skodę 1000 MB po kapitalnym remoncie nadająca się na taxi sprzedam. Tel. 462-19. 29987g

Lokale
M-3 spółdzielcze (74 m²) zamienię na dwa mniejsze. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 29816g

Pokój z kuchnią własnościowe pilnie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 34266g.

M-2 kwaterekowe Poznań zamienię na podobne w Kaliszu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 29893g.

Małżeństwo poszukuje po koju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29830g

Pracującą przyjmę na wspólny pokój. Tel. 67-16-49. 29940g

Mieszkanie 4-pokojowe 74 m² Piątkowo zamienię na 3-pokojowe, stare budownictwo, wysoki parter w Luboniu przy dworcu, tel. 130-415 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 34044g.

Dwa mieszkania 2-pokojowe stare budownictwo, jedno wspólne zamienię na 4-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 29777g.

Poznań — Rataje M-3 spółdzielcze zamienię na M-4 w Kepnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 29844g.

Sosnowiec — centrum — mieszkanie kwaterekowe 2-pokojowe, 48 m², nowe budownictwo zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 29786g.

Nieruchomości
Okazja! Spiesznie sprzedam wysoki parter z lokalem handlowym i mieszkaniem w Luboniu, przy dworcu kolejowym nadające się na działalność gastronomiczną, usługową — handlową, cicha proudukcja. Tel. 130-415 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 34043g.

Ogród 1921 m² w Suchym Lesie (bez prawa zabudowy) sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 29640g.

Zguby
Zgubiono sygnet z onyksiem wartości 15 tys. zł. Znalazcy 20 tys. zł. Tel. 321-622 wieczorem. 35735g

Różne
Cyklinowanie, lakierowanie parkietu. Krzysztof Dombka, tel. 536-70, 35592g

Matrymonialne
Najstarsze w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” 61-707 Poznań, Libelta 29 — kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15—19. 34357g

pracownicy poszukiwani
PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO-MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO Poznań, ulica Pokrzywno 8 — zatrudni zaraz — na budowach położonych w rejonie Leszna i Kościana:
— **MONTERÓW** c.o. i spawaczy gazowych
— **MONTERÓW** instalacji wod.-kan.
— **PRACOWNIKÓW** przyuczonych w tych zawodach
— **UCZNIÓW** do nauki zawodu
— **MONTERÓW** instalacji sanitarnych
— **ELEKTROMONTERA**
Zgłoszenia przyjmują:
— Kierownictwo robót w Lesznie, ulica Okrężna 3.
— Kierownictwo robót w Kościanie, ulica Gen. Chłapowskiego 9 oraz w Poznaniu, Pokrzywno 8, pok. 12, tel. 742-01, Dział Służb Pracowniczych. Dojazd z Rataj autobusem nr 62. 1822-K1

EWARYST PIOTROWSKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 czerwca 1980 r. o godzinie 8.50 na cmentarzu junikowskim.
Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa Zakładu Energetycznego Poznań, oraz kierownictwo i współpracownicy Rejonu Energetycznego Poznań 1425-K3

IGNACY CALIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Wigury 10. 35496g

KAZIMIERA LIGOCKA
opiekun społeczny
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
siostrzenica, siostra wraz z rodziną
Ul. Żupańskiego 13a m. 17. 35276g

S. t. p.
mgr inż. Krzysztof TOMASZEWSKI
zginął tragicznie w Gdańsku dnia 9 czerwca 1980 roku, przeżywszy lat 33.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godzinie 8.10 na cmentarzu junikowskim.
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Głogowska 78. 35678g

MARIA HEJNA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążeni
mąż, dzieci i wnuki
35707g

EWARYST PIOTROWSKI
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godzinie 8.50 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Struśa 2 m. 9 35320g

JÓZEF KACZMARSKI
odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Newtona 12c m. 13, dawniej pl. Wielkopolski 5 m. 9. 3360-U3

WALENTYNA BŁOTNA
z domu Gałęzewska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13 bm. o godzinie 13 na cmentarzu miłostowskim.
W smutku pogrążony
mąż z rodziną
1413-U3

EMILIA MURKOWSKA
I voto Patzerowa
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.
W bólu pogrążona
RODZINA
Ul. Długa 3, Czempin, Farmington — USA. 1414-U3

S. t. p.
mgr BARBARA LIZOŃ
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godzinie 15.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O czym zawiadamia bólem spowita
RODZINA
35549g

BOGDAN KOZUB
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm. o godzinie 11 na cmentarzu w Kwilczu.
O czym zawiadamia
RODZINA
35676g

PIOTR STRUMIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu przy ulicy Lutyckiej (Solacz)
W głębokim smutku pogrążony
syn z rodziną
Ul. Grotgera 30. 35590g

JÓZEF CIESIELSKI
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążeni
żona, córki, zięć i wnusio
Ul. Mottego 1 m. 14. 35658g

STEFAN ADAMCZAK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godzinie 14 na cmentarzu parafialnym na Winarach, przy ul. Wojciechowskiego.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Os. B. Chrobrego 7/48, dawniej ul. Matejki 54/7

FRANCISZEK GOŁĘBIOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim żalu pogrążona
RODZINA
35706g

ALFONS BURKOWSKI
powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym oraz innymi odznaczeniami państwowymi.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej w Naramowicach, poprzedzony mszą św. pogrzebową o godzinie 15 w kościele parafialnym Matki Boskiej Częstochowskiej.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Poznań, Mińsk, Berlin, Genk (Belgia). 35753g

FRANCISZEK JANKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godzinie 7.30 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Mylina 11 m. 1. 35515g

ANTONINA GIELDA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążeni
córka, zięć i wnuki
35280g

MARCIN BRAUN
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
Córki z rodzinami
Ul. Pogodna 80 m. 4. 35715g

JAN PUK
emeryt HCP
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim żalu i smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Szamarzewskiego 31 m. 11. 35250g

S. t. p.
EWA SZYLDEROWICZ
zaszła w Bogu, dnia 10 czerwca 1980 roku kochana ciocia, przeżywszy lat 83.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godzinie 12 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
siostrzenica
35742g

ANDRZEJ RÓŻAŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm. o godzinie 8.10 na cmentarzu junikowskim.
Strapiona
RODZINA
Os. Kraju Rad 22L m. 117, dawniej Saperska 97. 35524g

ZOFIA MATUSZYŃSKA
z domu Malicka
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm. o godzinie 8.50 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążony
syn z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Mylina 26 m. 11. 35731g

MARIA BRĄCZKOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godzinie 16.30 na cmentarzu junikowskim.
W żalu pogrążona
RODZINA
Ul. Hibnera 27a m. 3. 35706g

CZERWIEC
12
Czwartek

Jana
Onufrego

Słońce: 4.31—21.14

TEATRY

WIELKI — g. 19 „Epitaphium”, „Carmen”, „Bolero”, „MUZYCZNY — g. 19 „Gondolierzy”, „POLSKI — g. 20 „Ludzie energiczni”, „NOWY — g. 19 „Wierne bliźni”

PIWNICA ARTYSTYCZNA „BROWAR” (Park Kasprzaka) — g. 20 Imprezy targowe, program rozrywkowy, dancing.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15, 20 „Młodziacy w polsku” (kanad. 1 l.), g. 17.30 „Po drodze” (pol. weg. 1 l.)

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Nosferatu — wampir” (RFN 1 l.)

BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Pierwsza miłość” (fr.-wł. 1 l.), g. 20.15, 22.30 „Chiński syndrom” (amer. 1 l.)

GWIAZDA — g. 10.30 seans zamknięty, 13, 15.30 „Transamerican Express” (amer. 1 l.), g. 18, 20 „Dyrygent” (pol. 1 l.)

KOSMOS — g. 17.30, 20 „Dzień szakala” (amer. 1 l.)

MINIATURKA — g. 15, 16.30 „Colargol i cudowna walizka” (pol. b.o.), g. 18, 20 „Wciąż o miłości” (fr. 1 l.)

PANCERNIAK — g. 17 „Gwiazdy poranne” (pol. 1 l.), g. 19.30 „Nieme kino” (amer. 1 l.)

RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Ucieczka na Ateny” (ang. 1 l.)

RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19 „Król Cyganów” (amer. 1 l.)

SLONCE sala duża — g. 15.30, 17.30, sala mała g. 16 „Jeździec bez głowy” (radz. b.o.), sala duża g. 19.30, sala mała g. 18 „Romans Teresy Hennert” (pol. 1 l.)

TECZA — g. 15.30, 17.30 „ABBA” (szwedz. b.o.), g. 19.30 „Mroczny przedmiot pożądania” (fr. h.szp. 1 l.)

WILDA — g. 15.15, 17.30 „Obcy — 8 pasażerów „Nostramo” (ang. 1 l.), g. 20, 22 „Przybywa jeździec” (amer. 1 l. — z listą dialogową)

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 „Chłopiec z burzy” (austral. b.o.), g. 19 „Szansa” (pol. 1 l.)

WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Transamerican Express” (amer. 1 l.)

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krańcowa — od g. 9 do 20.

CYRK „ARENA” (ul. Mostowa) — codz. g. 18, sob., niedz. g. 15 i 19.

KONCERTY

DZIEDZINIEC SZKOŁY BALETOWEJ (Gołębia 4) — g. 21 „Muzyka Straussów”.

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walski Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chełmskiego 20 Wypadki uliczne i zachowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999, nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 72-24, ul. Bukowa 1, tel. 52-12-61; Ugoły 16, tel. 20-51-31; Kosciuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowa, tel. 544-14 i 147-230; Lubon, pl. Wolności 8, tel. 544-44 i 130-399.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22 — czynny codziennie g. 7—22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.

Telefon Zaufania 985, porady prawne tel. 528-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 19.30—7.30, dni świąteczne — całą dobę.

Apieki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 110/112, Główna 52 Kornicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska paw. 104, Staroleśka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały 5.30; 9 Cztery pory roku; 10.45 Niezapomniane stronice: „Palas” — 1. zm. pow. W. Myśliwskiego; 10.55 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13.01 Przejście świata; 13.20 Gitarzysta D. P. i Chard; 13.40 Kącik melomana; 14 Festiwalowe wydanie Studia „Gama” — transm. z Zielonej Góry; 15.35 Czwolwiek i środowisko — gawęda; 16.10 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka d.c.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert żywych; 19.15 Panorama polskiej piosenki; 19.40 Wzrost i rozwój; 20.05 Wieczór ze Studiem „Gama”; 21.05 Muzyka rozrywkowa; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Białystok ma muzyczną antenę; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

Jezdnie w wykopach • Szpalery zieleni • Nowe torowiska

Decybele „nie pofruną” daleko?

Nikt nie lubi hałasu, ale co robić. Życie przyzwyczało nas do kompromisów. Na co dzień w dużym mieście bodaj najbardziej daje się w znaki hałas na ulicach, powodowany ruchem pojazdów. Potwierdza się to w analizach, od kilku lat prowadzonych w Poznaniu przez specjalistów z Ośrodka Badań i Kontroli Środowiska, Katedry Akustyki UAM oraz Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej Poznań-Miasto. Wyniki pomiarów tworzą jakby atlas hałasu w poznańskiej aglomeracji.

Z ostatnio wykonanej serii badań wynika, że średni poziom hałasu systematycznie — choć nieznacznie — wzrasta i w porównaniu z okresem na brzykady sprzed dziesięciu lat jest większy o 3,5 decybeli. Jeśli wziąć pod uwagę, że nieszkodliwy dla człowieka jest zgiełk o natężeniu 60 decybeli, to nie przekracza on tej wartości zdecydowanie w co trzecie punkcie pomiarowym. W co trzecim natomiast hałas jest — jak to nazywają specjaliści — nieoprawny (60 — 70 decybeli), a jeszcze częściej dokuczliwy (powyżej 70). W większości więc poznańskich mieszkań przy ulicach o znacznym natężeniu ruchu uciążliwość hałasu wyraża się w czestym zakłócaniu wypoczynku.

Królem hałasu na przykład średnio w godzinie „szczytu” komunikacyjnego przejeżdża przez 4500 pojazdów; powodują one hałas o sile przekraczającej 75 decybeli. Podobnie jest na skrzyżowaniach ulic: Grunwaldzkiej z Przybyszewskiego oraz z Bułgarską i Świerdzkiego z Przybyszewskiego. Dokuczliwe są też odgłosy pojazdów na rondzie Rataje oraz wzdłuż ulic Solna — Estkowskiego — Garbary. Na Lawicy daje się w znaki sąsiedztwo lotniska, a w wielu punktach miasta — niezbyt solidne konserwowanie torowisk tramwajowych.

Co się przeto czyni w Poznaniu i będzie czynić w najbliższych latach, by nie zajmować niechlubnego trzeciego miejsca w kraju (po

Warszawie i Gdańsku) pod względem natężenia hałasu? Na razie największy nacisk kładzie się na modernizowanie nawierzchni ulic. Pokrywając bruk lub kostkę — warstwą asfaltu, zmniejsza się hałas uliczny o około 5 decybeli. Rocznie takim zabiegom poddaje się wiele odcinków, ale potrzebny są ciągle duże pieniądze. Podobnie jest z renowacją torowisk tramwajowych. Rocznie remontowanych jest średnio 5 km torów, ale na prace takie czeka jeszcze wiele tras.

Tymczasem niewłaściwa konserwacja torowisk (zwłaszcza na zakrętach) oraz zniszczone rozjazdy sprawiają, że hałas powodowany przez jeden tramwaj zwiększa się w ciągu dnia nawet o 4 decybele. „Fruwają” one spod kół głównie wozów starszego typu, bo nowe są bardziej cichobieżne, ale... stanowią mniejszość w taborze WPK. Ponadto próbuje się ograniczać ruch przy tak zwanych obiektach chronionych a więc szpitalach i szkołach, by było wokół nich możliwie najciszej. To jednak na razie rzadkość.

Poznańscy specjaliści, by zaradzić hałasowi w mieście proponują, by w najbliższych latach wzdłuż wielu jezdni pojawiły się żywopłoty lub szpalery drzew i krzewów. Tam, gdzie będzie to możliwe, planuje się obniżenie jezdni w wykop oraz utworzenie w ich sąsiedztwie (zwłaszcza na nowych osiedlach) niewielkich wałów ziemnych pokrytych zielenią. Budynek mieszkalny częściej odgradzane mają być od tras garażami, magazynami, pawilonami usługowo-handlowymi, które nie osłonią domy przed zgiełkiem ulicznym.

Część z tych i innych przedsięwzięć można będzie zastosować także w starej zabudowie miasta, ale większość w nowej. Chodzi więc o to, by odpowiednio wcześniej przy budowie tras zaradzić powstawaniu w ich sąsiedztwie hałasu. By o sposobach jego zmniejszenia nie musiano dopiero wówczas, gdy stanie się dokuczliwy. (bop)

Dla ochłody



Od kilku dni na pływalniach w Poznaniu panuje ruch i gwar. W basenach w parku Kasprzowicza (na zdjęciu) codziennie kąpie się około 2 000 osób.

Nowy pojazd pomocy drogowej

Uznanie fachowców wzbudza nowy rodzaj samochodu, który może pełnić rolę pogotowia technicznego. To dzieło załogi Oddziału Remontowego PKS w Poznaniu, specjalizującego się w różnych pracach naprawczych i unowocześniających tabor. W ten właśnie sposób wykorzystano autobus „Jelcz” nie nadający się już do przewozu pasażerów. Po odpowiedniej adaptacji i dostosowaniu do nowej funkcji, tak autobus znakomicie zdaje egzamin jako pogotowie techniczne. Duże nim zainteresowanie wykazują liczne oddziały PKS, które chciałyby mieć owego nietypowego „Jelcza”.

Wyposażony on jest we wszystko, co potrzebne do wykonywania napraw w terenie, a więc dysponuje narzędziami i aparaturą diagnostyczną. Może też — jeśli usterki nie da się od razu usunąć — holować uszkodzony wóz do zajezdni. Skonstruowanie nowego pojazdu pomocy drogowej, to w dużym stopniu zasługa kierownika działu produkcji Oddziału Remontowego PKS — Krzysztofa Godzwonia. (bop)

Przeciążone linie energetyczne często zawodzą

10 procent prądu do odzyskania

Niepokojącym zjawiskiem, z którym boryka się nie tylko poznański Rejon Energetyczny jako, że problem to ogólnokrajowy, jest wzrost strat przy przesyłaniu energii elektrycznej. Dość powiedzieć, iż w ubiegłym roku osiągnęły one prawie 10 procent ogólnej ilości przesyłanego prądu i występowały najeźściej w sieci niskiego napięcia i sieciach rozdzielczych, którymi dostarcza się energię bezpośrednio do odbiorców. Dlaczego tak się dzieje?

Znaczne wyeksploatowanie linii przesyłowych zmniejsza ich zdolność do dostarczania energii odbiorcom. Mnóstwo się więc liczne awarie, przerwy w zasilaniu, które dla każdego statystycznego odbiorcy sięgają godziny w ciągu roku jeśli chodzi o sieć średniego napięcia i aż 40 godzin w przypadku sieci niskich napięć. Niekorzystnym skutkiem przeciążenia linii są też spadki napięcia. Około 3 procent odbiorców otrzymuje energię o napięciu nie mieszczącym się w normach. Tak jest w Poznaniu i w wielu innych miastach. Najgorzej jednak na wsi.

Przyczyn tego stanu rzeczy należy upatrywać przede wszystkim w niedoinwestowaniu energetyki. Niewielkie w ostatnich latach nakłady na modernizację sieci skłoniły do rozwiązań najtańszych, ale nie zawsze uwzględniających szybki rozwój miasta i przemysłu, a co za tym idzie zwiększone zapotrzebowanie na prąd. Natomiast niedostatki materiałowe (zbyt mało transformatorów, łączników, urządzeń telemechaniki a przede wszystkim kabli) i niewystarczająca ilość sprzętu naprawczego wydłuża okres remontów czy napraw.

Usiłując nadrobić zaległości, Zakład Energetyczny w Poznaniu stopniowo unowocześnia sieć przesyłową i rozdzielczą o długości ponad 15 000 kilometrów. By zaspokoić zwiększone zapotrzebowanie mocy, przewiduje się w najbliższych latach oddać do użytku 18 punktów zasilania oraz 7 takich punktów dla poznańskiego przemysłu. Stopniowo też likwiduje się przestarzałą sieć o napięciu 6 kV. Natomiast sieć 15 kV zostanie objęta gruntowną modernizacją, uwzględniającą powstające zakłady przemysłowe i komunalne, a także zwiększające się wymagania odbiorców.

Wszystko to wymagać będzie licznych korekt podczas projektowania i remontów. Konieczna stanie się również przebudowa linii 110 kV. Głównie chodzi o wymianę przewodów (zbyt małe przekroje dotychczasowych uniemożliwiają przesyłanie prądu zwiększonej mocy). (jog)

Dzień spółdzielczości pracy na jarmarku

Nie dopisała tylko pogoda

W ubiegłym roku Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Poznaniu dostarczył towary dla handlu za 779 milionów złotych, a wartość usług dla ludności osiągnęła 0,8 miliarda. Mając 1096 placówek, WZSP proponuje klientom usługi prawie we wszystkich branżach. Pod jego egidą działają także wypożyczalnie sprzętu (na przykład malar-

Ułani Karpaccy na Starym Rynku

W Wielkopolskim Muzeum Wojskowym na Starym Rynku czynna jest wystawa „Ułani Karpaccy”. W 1980 roku mija 40 rocznica powołania tej jednostki. Jej twórcą był generał Władysław Sikorski. Ułani Karpaccy zorganizowani byli początkowo jako Dywizjon Rozpoznawczy Samodzielnej Brygady Strzelców Karpaccich. Dowódcami formacji byli oficerowie Władysław Bobiński z dawnego 15 Pułku Ułanów Poznańskich a następnie Stanisław Wysskotta-Zakrzewski z dawnego 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich.

Na wystawie w muzeum pokazano mundury, odznaki, fotografie i dokumenty Ułanów Karpaccich, których szlak bojowy wiodł od Tobruku po Monte Cassino, Ankonę i Bolonię. Oglądać tu można m. in. fotografie z bojowych działań, zdobyczą flagę hitlerowską wziętą na lotnisku Acrona, zestaw map sztabowych pułku z nakreślonymi sytuacjami bojowymi, proporzec dowódcy. Część przedmiotów na wystawie pochodzi ze zbiorów kolekcjonera Lesława Kukawskiego z Trzcianki. (bran)



Także najmłodszy goście Jarmarku Świętojańskiego korzystają z usług fryzjerskich.

skiego i ślusarskiego), zespół tłumaczy, ogniska muzyczne i salony uroczystości rodzinnych.

Środa była na Jarmarku Świętojańskim dniem spółdzielczości pracy. Dobrze zaprezentowała się ona gościom tej imprezy. Wiele osób skorzystało z usług świadczonych na Starym Rynku. W stoiskach znajdujących się przy Ratuszu można było napemlić długopis, naostrzyć noże i nożycki, naprawić zapalniczkę, dorobić klucze, ostrzyć się, a nawet przekłuć małżowiny uszne, by założyć kolczyki. Przyjmowano ponadto zamówienia na szyje stylowych firan i wykonanie wyrobów ze skóry.

W bazarach Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego sprzedawane były wyroby spółdzielczości pracy. Szybko znalazły one nabywców. Przygotowany został także pokaz mody i fryzur oraz program imprez artystycznych.

W sumie był to ciekawy dzień na Jarmarku Świętojańskim. I żałować należy tylko, że nie dopisała pogoda.

Dzisiaj na Jarmarku Świętojańskim m. in.: koncerty kapel podwórkowych i weselnych, teatrzyk lałkowy, kwadrans humoru i gwary wielkopolskiej, występy zespołów jazzowych, „Serenady chórków”, widowisko „Moda-80” i „Spotkania z muzyką Straussów” i „Jarmarkowy kabaret”. (wik)

TELEWIZJA

PROGRAM 1

6.00 — TTR, RTSS — Historia (sem. IV) — Powtórzenie materiału;

6.30 — TTR — Uprawa roślin (sem. IV) — Powtórzenie wiadomości i przygotowanie do egzaminu;

9.00 — Nieobozowe lato: „Wojna planet” — animowany film TV angielskiej, odc. 1;

12.25 — TTR — Hodowla zwierząt (sem. II) — Powtórzenie materiału i przygotowanie do egzaminu;

15.10 — „Turniej górniczy” — występ zespołu artystycznych szkół górniczych (kol.);

15.55 — Obiektyw;

16.15 — Dziennik (kol.);

16.30 — „Wakacje w kregu rodziny” (kol.);

17.30 — „Rywalki” — czechosł. film dok. (kol.);

17.45 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej — transmisja z Turynu meczu Belgia — Anglia (kol.);

18.30 — Dobranoc (kol.);

18.30 — Dziennik (kol.);

20.10 — „Don Juan” — polski film animowany (kol.);

20.25 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej — transmisja z Mediolanu meczu Hiszpania — Włochy (kol.);

22.20 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kulturalna (kol.);

23.05 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2

10.00 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej: CSRS — RFN;

10.25 — „Rywalki” — czechosł. film dok o rywalizacji dwóch najlepszych gimnastyczek świata: Rumunki — Komanecki i Rosjanki — Muchiny;

11.10 — Felieton „Pegaza”;

11.20 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej: Grecja — Holandia;

12.10 — Dziennik (kol.);

16.35 — „Dom i my” (powt. kol.);

16.50 — „Mam pomysły” — program publicystyczny (kol.);

17.20 — „80 lat kina radzieckiego” — „Dezerterski”;

19.10 — Teleskop;

19.30 — Dziennik (kol.);

20.10 — „Wieczór przygody i podróży” (kol.);

21.40 — 24 godziny (kol.);

21.50 — NURT — Nauzeczanie początkowe, kl. III — Plastyka: „Techniki plastyczne” — cz. 2 Yanki — mgr Jadwiga Cybulska-Piskorek;

22.20 — NURT — Pedagogika: „Możliwości i sposoby aktywizowania uczniów w procesie dydaktycznym”, cz. 2;

22.50 — NURT — Nauki polityczne: „Współczesny ruch komunistyczny w świecie”.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny: 8.35 Dialogi i zblżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio — Moskwa: 10 Mnie się to nie podoba — felieton; 10.15 Wiersze nowych poetów angielskich; 10.30 Z nagrań Milesa Davisa; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Młodzi muzycy na radiowej antenie; 11.35 Radiowa Poradnia Rodzinną; 11.40 Melodie z Przecińskiego Zapłocia; 12.05 Od miniatury do uwertury; 12.25 J. Haydn: Koncert wiolonczelowy C-dur; 13 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 G. Verdi: Wstęp do II aktu, aria Amelii i duet Amelii i Ryszarda z op. „Bal maskowy”; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Spiewają Wrocławskie Skowronki Radiowe, dyr. E. Kajdasz; 14.10 O zdrowiu dla zdrowia; 14.25 Muzyka Schuberta; 15.20 Sposób na zadolenie Radioferie 1980; 16 Muz rozrywk.; 16.10 Muzyka polska XX wieku; 16.40 „K-2”; Ostatnia bariera — fr. książki J. Kurczaba; 17 Twarcze jazzu; 17.20 Literatura na świecie; 17.40 „Samotność” — rep. 18 Stoleczne aktualności muzyczne; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Miśtrowie swojego warsztatu; 19 Laureaci Konkursu im H. Wieniawskiego; 20 Studie Relaks; 20.20 Muzyka polonica nova; 21 Bartok: Serata z 4 fantazjami; perkusje; 21.40 Z cyklu „Moment musical”; 22 Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych z granicą; 22.30 Wiersze J. Kornhausera; 22.40 Z Melpomena przez wieki; 23.10 Muzyka Elżbietań-

skiegi Anglii; 23.35 Co słychać w świecie; Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Kiermasz płyt wytwórni Opus; 9 „Pantaleon i wizytantki” — pow.; 9.10 Mała poranna na muzyka; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.36 Dyskoteka pod gruszą; 11 Pow w wyd dżw „Mistrz i Malgorzata”; 11.30 Z nowych nagrań K. Jankisza; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Pow z rozrywki; 13.50 „Zaciemnienie w Gretley” — pow.; 14 W tonacji Trójki; 15.05 Lato w Filharmonii; 16 Wakacje ze swingiem; 16.40 Każdy chce mieć — dyskusja; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.30 Czas relaksu; 19 Katy widzenia; 19.15 Dwie gitary klasyczne; Alicja — Strobel; 19.15 Opera; 19.15 Handel — „Alcina”; 19.50 „Pantaleon i wizytantki” — pow.; 20 Mini-max; 20.45 Dwie gitary klasyczne — Completorium; 21 Roznisczenie muzyczne; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów Suzi Quatro; 22.15 Blues wczoraj dzisiaj; 22.45 Dwie gitary klasyczne; 23 Pass — Herb Ellis; 23 W cieniu trzech wieżowców; 23.05 W tonacji Trójki; 24 Miedz dlatem a smem; Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 18.30, 22

PROGRAM IV: 8 Muzyka rozrywkowa; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących Biologia sem. II „Powtórzenie materiału”; 8.25